20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 202.

Kraków, sobota 31 sierpnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Siłą Niemiec jest lotnictwo.

Kraków, 30 sierpnia.

W chwili obecnej **niemieccy lotnicy są tematem codziennych rozmów,** związanych z rozważaniami natury wojskowej. Zajmuje się niemi nietylko cały europejski kontynent, ale także, i to bodaj w pierwszym rzędzie, Anglja i wszystkie jej porty oraz ośrodki przemysłowe bez względu na to, czy zadaniem jest praktyczna obrona kraju, czy też utrzymanie jego gospodarczej sprawności na odpowiednim poziomie.'

Wbrew wszelkim propagandystycznym zabiegom Duff Coopera, nie da się zataić przed światem **niszczącego działania samolotów niemieckich,** które właśnie w ostatnich tygodniach dało się szczególnie we znaki wyspom angielskim, nie można zwłaszcza ukryć przed Ameryką skuteczności niemieckiego lotnictwa.

Bomby niemieckich samolotów nieustannie wywołują drżenie w Anglji. Zdjęcia fotograficzne, które stały się zasadniczą treścią każdego ilustrowanego tygodnika zagranicy, wykazują ze wstrząsającą dobitnością olbrzymie rozmiary skuteczności niemieckich bombowców, jak również samolotów myśliwskich i wywiadowczych. Płonące zbiorniki nafty, zniszczone fabryki, straszliwie zdemolowane punkty koncentracji wojsk i inne ślady zniszczenia mówią jednoznacznie o **bezustannej akcji niemieckich lotników.** Dochodzą do tego oficjalne komunikty radjowe i prasowe, według których liczby zestrzelonego angielskiego materjału lotniczego w ludziach i maszynach **wzrastają z każdym dniem.** Własne straty niemieckie wobec strat angielskich są znikome.

Są to fakty rzeczywiste, wobec których nie może przejść obojętnie objektywny historyk. Pozostaje otwartem jedynie pytanie: jak to wszystko było możliwem. Także i na to pytanie łatwo znajdzie się odpowiedź, jeśli przeglądnie się dzieje rozwoju niemieckiego lotnicawa od roku 1931.

W myśl traktatu wersalskiego Niemcy były zmuszone do zniszczenia wszystkich swoich samolotów. W ostatnich latach te same Niemcy nietylko **odbudowały straty,** ale

wzmogły wielokrotnie budowę nowych maszyn

i to w o wiele wyższem tempie, niż to spotykaliśmy w ogólnej gorączce zbrojeniowej wszystkich narodów. Tej rozbudowie niemieckiego lotnictwa przyszła z pomocą **nadzwyczaj produktywna i ulepszona technika budowy samolotów,** która w ciągu bardzo krótkiego czasu skonstruowała dla celów floty powietrznej pewną liczbę nowych typów samolotów ze zwiększonym zasięgiem, zwiększoną szybkością i olbrzymią nośnością. Wszystkie te maszyny, czy to maszyny typu „Dornier", czy też „Heinckel", czy też znane „Ju" czy też szybkie „Messerschmitty" wykazły swoją wysoką wartość w przekonywujący sposób.

Maszyny te stoją obecnie **w całości**

gotowe do największego wysiłku przeciwko Anglji.

Są to te same samoloty wywiadowcze, bombowce i myśliwce, których niszczące działanie widziało się w Warszawie, Modlinie i wielu innych miejscach.

Już ze względn na objektywny sąd historycznych faktów i zdarzeń musi się przyznać, że Niemcy, przy wszystkich swoich wojskowych operacjach, **stale zwyciężały przeciwnika bronią, którą on sam obiecywał pokonać Niemcy.** Nigdzie gdzieindziej nie wyszło to wyraźniej na jaw jak właśnie podczas wojennych potyczek w powietrzu. Angielscy lotnicy, którzy wogóle kwestjonowali możliwość nalotów niemieckich na Anglję, musieli teraz ustąpić przed odwagą niemieckich myśliwców, a z drugiej strony niemiecka obrona przeciwlotnicza uczyniła ich bomby bezużytecznym balastem, który w większości wypadków zrzucają do kanału La Manche, **przed wypełnieniem swego zadania bojowego.**

Ktokolwiek raz przeżył i odczuł niszczące działanie niemieckiego lotnictwa w całej jego sile, podobnie jak to było we Francji w ostatnich czasach, tego wrażenia **będą przypominały najbardziej wstrząsające wydarzenia wojenne w całej historji kraju.**

Ludności angielskiej wystarczą już dotychczasowe pierwsze próby.

Ze zwątpieniem w sercach usiłują mężowie stanu z nad Tamizy ratować swój niknący prestiż, w mało wiarygodny sposób przedstawiając swoje nadzieje na zwycięstwo. Podczas gdy **codziennym obrazem ulicy londyńskiej jest paniczna ucieczka przed niemieckiemi nalotami, to lordowie szukają nowej drogi wyjścia.**

Dlaczego jednak ten kraj, który inne narody wciągnął w zgubę, ma być oszczędzony przez nieszczęście? Także i ziemie polskie przekonały się o wymowie niemieckiego lotnictwa w całej jego sile, a zatem mogą się z nią zapoznać ci, którzy rok temu ściągneli na nie nieszczęście.

Dr J. N.

Niemcy abisyńscy w szeregach wojskowych.

(§§) **Berlin,** 30 sierpnia. W związku z utworzeniem ochotniczej kompanji niemieckiej, składającej się z Niemców, stale zamieszkałych na terenie Abisynji wydał główno-dowodzący włosko-abisyńskiego frontu północnego rozkaz dzienny, w którym m. in. powiedziano:

W dniu dzisiejszym powstała niemiecka kompanja zmotoryzowana. Jako dowodzący frontem północnym zwracam się z wyrazami pozdrowienia do synów narodowo-socjalistycznych Niemiec, którzy ochotniczo przywdziali mundur wojskowy, aby wraz z nami dzielić chwałę i trudy wojenne, ponoszone wspólnie w imię sprawiedliwości. Faszystowskie rózgi liktorskie i swastyka są symbolami tego braterstwa ideałów i broni. Na ziemi europejskiej i afrykańskiej kroczą wspólnie mężni żołnierze obydwu wielkich narodów.

Nowa struktura polityczna Japonji.

Premjer Konoye ogłosił proklamację, zatwierdzoną przez gabinet i cesarza.

(=) **Tokio,** 30 sierpnia. **W gabinecie premjera księcia Konoye zebrał się po raz pierwszy we środę t. zw. „komitet przygotowawczy" mający za zadanie opracowanie zasad powszechnej reorganizacji politycznej Japonji w kierunku zjednoczenia całego narodu w służbie dla cesarza i państwa.**

Konoye, zagajając posiedzenie, wskazał na znaczenie i konieczność nowej struktury politycznej, ponieważ Japonja wobec przełomowych wydarzeń w całym świecie stanęła przed wielkiemi historycznemi zadaniami. **Współpraca całego narodu w reorganizacji państwa jest niezbędnym warunkiem jej powodzenia.**

Następnie premjer odczytał proklamację na temat reorganizacji politycznej, zatwierdzoną przez gabinet i przez cesarza. Proklamacja stwierdza na wstępie, że Japonja w obliczu obecnego kryzysu światowego **ma nieuniknione zadanie urzeczywistnienia reorganizacji Dalekiego Wschodu.** W związku z tem Japonja musi postawić na najwyższym poziomie swą obronę narodową. Obrona ta musi się opierać na strukturze wewnętrznej, która jest niezbędna dla zabezpieczenia dalszych losów narodu.

Celem nowej struktury jest **harmonijna współpraca kierowników państwa z całym narodem,** celem wykonania rozkazów cesarza. Z tego powodu reorganizacja musi obejmować wszystkie dziedziny życia gospodarczego i kulutralnego. Należy dążyć do tego, aby reorganizacja objęła wszystkie warstwy narodu. Posiada ona wprawdzie charakter polityczny, **ale nie partyjny,** gdyż jest kierowana przez rząd. System partji o charakterze totalnym nie jest odpowiednim dla Japonji, ponieważ sprzeciwia się głównej zasadzie japońskiej polityki narodowej „jeden władca nad wszystkimi" i ponieważ ostateczna decyzja spoczywa w ręku cesarza.

Prasa tokijska wita deklarację księcia Konoye.

(=) **Tokio,** 30 sierpnia. Wszystkie dzienniki życzliwie powitały ogłoszoną we środę proklamację prezesa rady ministrów księcia Konoye w sprawie nowej politycznej struktury Japonji.

Prasa stwierdza, że naród japoński zgadza się z poglądami swego premjera, podkreślając w szczególności fakt powołania przez Konoye wszystkich żywotnych czynników Japonji w celu osiągnięcia zamierzeń i wzmocnienia obrony kraju. Oświadczenie odnośnie do stronnictw politycznych określane jest przez „Tokio Asahi Szimbun" jako „marsz pogrzebowy' dla partyjników. „Hoczi Szimbun" twierdzi, że nowa struktura jest swego rodzaju rewolucja.

Japonja wiąże wielkie nadzieje z Indjami holenderskiemi.

Przed rozpoczęciem rokowań w Batawji.

(=) **Tokio,** 30 sierpnia. **W kompleksie problemów, jakie stoją przed gabinetem Konoye, zagadnienia polityki zagranicznej figurują w tej chwili na pierwszem miejscu.**

Podczas kiedy wewnętrzna reorganizacja kraju, którą nowy rząd uważa za najważniejsze zadanie wewnętrzno-polityczne będzie praktycznie wprowadzona w życie dopiero po zwołaniu komitetu przygotowawczego, to decyzja w sprawie polityki Japonji na oceanie Spokojnym, stanowiąca główne zadanie resortu zagrnicznego już zapadła.

Na czele delegacji japońskiej, która odjedzie w piątek do Batawji, celm podjęcia rokowań gospodarczych z Indjami Holenderskiemi, stanie **minister gospodarstwa Kobajaszi,** doświadczony przedstawiciel japońskiego życia gospodarczego o umiarkowanych poglądach, mimo, że oczekiwano wysłania generała Koiso, b. ministra kolonij i skrajnie radykalnego przedstawiciela parcia Japończyków ku południowi.

Decyzja w sprawie wysłania Kobajaszi, która przyszła niespodziewanie, powitana ze szczerem uznaniem przez japoński świat handlowy, świadczy, że **zwyciężyły poglądy bardziej umiarkowane,** ponieważ Kobajaszi nietylko nie jest wojskowym, ale nawet zawodowym politykiem, natomiast doskonałym człowiekiem interesów.

Wprawdzie wysoki przedstawiciel japońskiego ministerstwa skarbu wyjechał już przed nim w charakterze półurzędowym i wprawdzie Kobajaszi, dopejmując się swej misji, oświadczył, że „odda głowę", jeżeli nie uda mu się jego zadanie, ale już skład towarzyszącej mu delegacji dowodzi, że gabinet wcale nie oczekuje od niego tego rodzaju heroicznych czynów.

Dziennik „Kokumin" przypisuje wielkie znaczenie temu, iż Kobajaszi jest pierwszym japońskim ministrem, wysyłanym zagranicę dla rokowań gospodarczych i stwierdza, że świadczy to niezwykle dobitnie o znaczeniu, przywiązywanem przez rząd do nadchodzących bliskim rokowań z Indjami hilenderskiemi oraz o poważnym zamiarze Japonji zapewnienia atmosfery powszechnego dobrobytu we wschodniej Azji.

Premjer Mandżukuo zadowolony z oświadczenia Konoye.

(§§) **Hsingking,** 30 sierpnia. Po nadejściu tu treści oświadczenia księcia Konoye, premjer Mandżukuo Szangczinghui złożył następującą deklarację:

„Witam oświadczenie księcia Konoye, które przez stworzenie nowej politycznej struktury w Japonji przyczyni się do poparcia wysiłków japońskich, doprowadzi do skrystalizowania ogólnego bloku azjatyckiego i w znacznej mierze dopomoże do rozwoju Mandżukuo. Ja, oraz naród Mandżukuo życzymy zaprzyjaźnionej z nami Japonji najlepszego powodzenia przy stwarzaniu tej nowej struktury politycznej".

Fiński statek storpedowany.

(§) **Nowy Jork,** 30 sierpnia. Radjostacja „Mackay" chwyciła krótkofalowy meldunek, donoszący, że fiński statek towarowy „Elle" pojemności 3.868 ton został storpedowany na wysokości Malin Head, u północnego cypla Irlandji.

Niemiecki okręt uszkodził bryt. łódź podwodną.

(§§) **Berlin,** 30 sierpnia. Jak się dowiaduje DNB, brytyjska łódź podwodna usiłowała 27 sierpnia zaatakować niemiecki transport konwojowany. Zanim jednak łódź podwodna zdołała wystrzelić, jeden ze statków konwojujących transport **skierował się pełną parą na łódź podwodną,** aby przeszkodzić jej w ataku.

Wskutek najechania przez statek brytyjska **łódź podwodna utraciła oba periskopy.** Jak wynika z komunikatu Reutera, chodzi tu o brytyjską **łódź podwodną „Sealion".** Należała ona do tej samej klasy co „Spearfish", której stratę brytyjska admiralicja zakomunikowała oficjalnie w nocy na środę.

Atak na konwój na morzu Śródziemnem.

Ateny, 30 sierpnia. **Silnie strzeżony konwój, w którym płynęły także i okręty egipskie oraz tureckie, został, według nadeszłych we czwartek prywatnych informacyj, zbombardowany we środę przez włoskie samoloty na morzu Śródziemnem między greckiemi wyspami Chiors i Nikaria.**

Egipski okręt „Ghukah", pojemności 3.400 ton, trafiony dwoma bombami, zatonął. Inny okręt, bliżej nieokreślony transportowiec, został ciężko uszkodzony. Dotychczas nie nadeszły żadne wiadomości, czy okręty płynące w konwoju dotarły do któregoś z portów.

Brytyjskie połączenia we Wschodniej Azji przerwane.

(=) **Tokio,** 30 sierpnia. Połączenie morskie pomiędzy brytyjską posiadłością w Hong-Kong a francuskiemi Indochinami jest zupełnie przerwane. Dwa angielskie parowce, które wypłynęły z Hong-Kongu do Saigonu musiały zawrócić.

Przesunięcie terminu wyborów w Finlandji.

Helsinki, 30 sierpnia. Fiński minister spraw wewnętrznych von Born wydał oświadczenie, że wybory do fińskiego parlamentu zostaną przesunięte na dwa lata. Jako powód tej decyzji von Born zakomunikował, że trzeba conajmniej dwóch lat, aby przeprowadzić osiedlenie uchodźców, ewakuowanych z odstąpionych okolic.

Wobec powyższego najbliższe wybory odbędą się w grudniu 1942 r.

Znowu wielki nalot na angielskie porty i fabryki przemysłu zbrojeniowego w Anglji.

Zestrzelono 44 samoloty angielskie. Łódź podwodna zatopiła 7 uzbrojonych okrętów handlowych

Berlin, 30 sierpnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Oddziały floty powietrznej zaatakowały w dn. 28 sierpnia lotniska w East Church i Southend u ujścia Tamizy, jak również porty rejonu Bognor na południowem wybrzeżu Anglji. W nocy zbombardowano w znaczniejszej mierze urządzenia portowe w Liverpool, Cardiff, Bristol, Middlesborough, Chatham i Thameshaven, jak również objekty zbrojeniowe w Sheffield, Norwich i Coventry.

Minowanie portów brytyjskich było kontynuowane

Na rozmaitych miejscach doszło do walk powietrznych, w ciągu których zestrzelono 38 nieprzyjacielskich samolotów i 12 niemieckich.

Brytyjskie samoloty zaatakowały w nocy planowo dzielnicę mieszkaniową stolicy Rzeszy. Wiele osób zostało zabitych względnie ranionych przez bomby zapalające i wybuchowe, spowodowane również pożary na strychach i inne szkody. Jeden z atakujących samolotów został zestrzelony przez artylerję przeciwlotniczą, zanim zdołał dotrzeć nad Berlin.

Także zakłady Leuna były celem brytyjskiego nalotu. Wyrządzona tam szkoda jest nieznaczna. Na wielu innych miejscach w Niemczech środkowych i zachodnich, które zostały obrzucone bombami, również nie wyrządzono poważniejszej szkody. Nieprzyjaciel stracił w dn. 28 sierpnia łącznie 44 samoloty i jeden balon zaporowy, podczas gdy straty niemieckie wynoszą 15 samolotów.

Jedna z łodzi podwodnych pod dowództwem kapitana-porucznika Schepke zatopiła 7 uzbrojonych okrętów handlowych pojemności 43.000 ton, z czego pięć okrętów z silnie strzeżonego konwoju. (p).

„Bohaterowie“ królewskich sił powietrznych.

Kraków, w sierpniu.

(pwp). Wśród szeregu wstrząsających publikacyj, przy pomocy których obecny rząd francuski udowadnia swojemu byłemu „sprzymierzeńcowi“ zdradę wobec sojusznika, stanowiącą niespotykany w historji wypadek, wiele miejsca zajmują te rewelacje, które dowodzą ponad wszelką wątpliwość, że nietylko tak zwany „korpus ekspedycyjny“ angielski, ale **także głośno reklamowane angielskie lotnictwa nie dało nawet słyszeć o sobie w najcięższych dla Francji godzinach.** Jeżeli nawet z obecnej perspektywy nie można mieć żadnej wątpliwości co do tego, iż nawet użycie wszystkich sił lotnictwa brytyjskiego w dniach niemieckiej ofenzywy majowej w najlepszym razie mogłoby odprężyć na krótki czas wojskową klęske Francji, ale nigdy jej zapobiec — to przecież najprymitywniejsze zrozumienie czysto ludzkiego uczucia wierności powinno Londynowi wystarczyć do wysłania do Francji przynajmniej tych eskadr bombowych, jakie w swoim czasie — na długo przed wybuchem wojny! — miały w szeroko zakrojonych lotach propagandowych nad terytorjum Francji zademonstrować angielsko-francuski sojusz i rzekomą siłę bojową lotnictwa angielskiego.

Jak wiadomo, pomoc angielska nie doszła do skutku. Nieustannie powtarzane apele o ratunek, wysyłane przez francuski sztab generalny do rządu angielskiego — **pozostawały albo bez odpowiedzi, albo odpowiadano na nie cynicznemi frazesami, lub nic nie mówiącemi samochwalczemi obiecankami.** Anglja obawiała się ryzyka starcia z lotnikami niemieckimi i trzymała swoje „królewskie siły powietrzne“ w ukryciu w dobrze rozbudowanych kryjówkach wyspy brytyjskiej.

Tylko nocami, pod osłoną ciemności ożywiali się angielscy bohaterowie przestworzy. Wówczas dopiero wyciągali oni z kryjówek swe maszyny, starannie ukryte za dnia i startowali do lotów dalekodystansowych nad Niemcy. Lecieli przytem na takiej wysokości, że praktycznie **nie byli w stanie choćby jeden raz rozeznać zupełnie dokładnie swoje cele,** nie mówiąc już o ich trafieniu.

Nie raz i nie dwa generałowie francuscy osobiście interpelowali pana Churchilla, aby nareszcie zaprzestano tych „bezmyślnych dalekodystansowych lotów“ i wzamian zato udzielono pomocy lotnikom francuskim w pełnym świetle tych dni, — które decydowały o losie Francji. — Pan Churchill sformułował wówczas wprost klasyczną odpowiedź, że **bombowce typu „Wellington“ są na akcje pomocy za kosztowne.** Kto zna Anglików, ten wie dobrze, że jeżeli zdecydują się oni wydać pieniądze to nie poto, aby komuś pomagać.

Dla tych kosztownych angielskich maszyn obmyślono całkiem inne zadanie. Nie miały one bynajmniej walczyć, przecinać pozafrontowe linje komunikacyjne wojsk niemieckich lub bombardować ich centra zaopatrzenia i uzbrojenia — o nie! **Miały one za zadanie złamać „ducha ludności cywilnej“.** Aby uzyskać ten cel, uznali oni prawdopodobnie za właściwe, bynajmniej nie szukać określonych celów działania, — lecz **zadowalali się zrzuceniem swoich bomb z możliwie największej wysokości gdziekolwiek na terytorjum niemieckiem i następnie jak najszybszą ucieczkę.** — Że przytem niejednokrotnie trafiali i **demolowali szpitale, lazarety, domy mieszkalne, chaty wiejskie, cmentarze, kościoły i pomniki kultury, to bynajmniej nie wzruszało tych „obrońców kultury“,** za jakich tak chętnie chcieliby uchodzić w świecie. Za każdym razem bomby były zrzucane „na los szczęścia“. Nawet komunikaty brytyjskiego ministerstwa lotnictwa, przybierające tak często pomysłową i dramatyczną szatę zewnętrzną stanowiły nierzadko dowód, jaką wartość posiadają angielskie sukcesy lotnicze i jakiemi metodami je uzyskiwano. I tak, niedawno temu angielska służba informacyjna **wydała „krótki komunikat“ o ataku powietrznym na terytorjum niemieckie,** z którego zarówno każdy fachowiec, jak i laik mógłby poznać **z jak bezprzykładną bezwzględnością operują lotnicy brytyjscy.**

Komunikat przyznaje, że maszyny angielskie leciały bardzo wysoko nad grubą warstwą chmur. **Naturalnie w tych warunkach nie mogły nic widzieć.** W pobliżu pewnego miasta niemieckiego dostały się one w ogień niemieckiej artylerji przeciwlotniczej, tak, że musiały zawrócić i lecieć okrężnemi drogami, przyczem straciły do reszty orjentację. „Nagle — głosi dalej wymieniony komunikat — odkryliśmy dziurę w warstwie chmur i po raz pierwszy ujrzeliśmy szosę oraz jezioro, w którem odbijał się księżyc“. **To krótkie rzucenie okiem na jezioro wystarczyło rzekomo Anglikom do orjentacji.** Mimo, że pokrywa chmur natychmiast znowu się zamknęła, i lotnicy nie mogli rzecz prosta nic więcej widzieć, zrzucili w tej chwili bomby zapalające. **Że taki atak z natury rzeczy nie mógł mieć żadnego skutku, to jasne.**

Znamiennem jest pozatem, że od dłuższego czasu lotnicy angielscy zrzucali tylko **bardzo niewielką ilość bomb.** Zdaje się, że **aby móc zabrać ze sobą więcej benzyny musieli oni rezygnować przy swoich lotach z normalnego obciążenia bombami,** co stanowi jeszcze jeden dowód więcej, iż przy nalotach angielskich nad Niemcy **nie chodzi o akcję systematyczną,** ale — niewątpliwie w związku z uznaniem przez cały świat ostatnich niemieckich sukcesów powietrznych nad Anglją — o gorączkowe wysiłki **ratowania prestiżu angielskiego.**

Niemcy już niejednokrotnie zajmowały zdecydowane stanowisko wobec tych metod działania lotnictwa angielskiego. Każdy angielski atak bombowy na objekty niewojskowe był skrupulatnie rejestrowany przez naczelną komendę armji niemieckiej. **Strona niemiecka nieustannie dawała do poznania, że jest w stanie pewnego dnia zaprezentować Anglji potężny rachunek.** Lotnictwo niemieckie posiada przytem o tyle korzystniejszą sytuację, że droga z jego punktów operacyjnych w okupowanych obszarach Francji i Norwegji ku Anglji jest **wielokrotnie krótsza od drogi, jaką muszą przebyć lotnicy angielscy do Niemiec.**

Mimo tego lotnicy niemieccy nie uczynili dotychczas użytku ze swoich możliwości i nie rozpoczęli odwetu, który zamieniłby Anglję w pustynię i zgliszcza. Niemieckie ataki skierowane były dotychczas **wyłącznie przeciwko objektom wojskowym na terenie angielskim:** potwierdza to nawet, ogłoszone niedawno przez Reutera oświadczenie pewnej „wyższej władzy lotniczej“ w Londynie. Oświadczenie to stwierdza, że celem obecnych operacyj niemieckich jest „niewątpliwie zniszczenie Royal Air Force“ i zgodnie z tem bomby niemieckie **trafiają przeważnie w lotniska, fabryki samolotów i zakłady przemysłowe** mające bezpośredni związek z obroną wyspy brytyjskiej.

Jeżeli jednak pewnego dnia Anglja przeżyje okropne przebudzenie się ze swoich złudzń, to nie będzie to winą Niemiec, które niejednokrotnie — także przez wielkoduszną ale szyderczo odrzuconą propozycję pokojową Adolfa Hitlera — usiłowały **oszczędzić ludności cywilnej strasznych i krwawych ofiar.** Niewątpliwie szerokie masy ludności angielskiej nie będą miały wtedy ani czasu, ani sposobności podziękowania „bohaterom RAF“ lub klice plutokratycznej, która wymyśliła i rozkazała wprowadzić w czyn te zbrodnicze metody angielskiej taktyki wojennej.

Przeszło siedm godzin trwał w Londynie alarm lotniczy.

(§) **Sztokholm,** 30 sierpnia. **Agencja Reutera przynosi we czwartek rano wiadomość, że w nocy ze środy na czwartek mieszkańcy Londynu przeżyli jeden z najdłużej trwających alarmów lotniczych. Alarm ten trwał równe 7 godzin 10 minut, mianowicie od godziny 20-tej według czasu Greenwich do brzasku. Jak donosi dalej Reuter, nad wielu okręgami Anglji i Walji Południowej szybowały znaczne ilości samolotów nieprzyjacielskich.**

O rozmiarach szkód, jakie wynikły wskutek bombardowania ważnych objektów przynosi Reuter ciekawe szczegóły, a mianowicie, że jedno z miast położonych w Anglji południowo-zachodniej **chwilowo pozbawione jest wody,** ponieważ bomba uszkodziła główny przewód wodociągu.

W jednem z miast prowincji Midland uległy wskutek wybuchu bomb **uszkodzeniu budynki zakładów przemysłowych.** W całym szeregu miast w północno-wschodniej i północno-zachodniej części Anglji spadły bomby, które — jak informuje Reuter — **uszkodziły „zakłady przemysłowe, domy i inne zabudowania“.**

Specjalny sprawozdawca United Press informując o atakach powietrznych niemieckich dokonanych w środę popołudniu na Anglję południowo-wschodnią wspomina, że wielokrotnie niebo było przesłonięte dosłownie chmurami niemieckich samolotów.

Rurociąg naftowy w Mossulu w płomieniach.

Beirut, 30 sierpnia. **W nocy z wtorku na środę, gdy odbywał się wielki nalot włoski na Haife, rurociąg naftowy Haifa—Mossul stanął w płomieniach skutkiem działania wielu bomb wybuchających.**

Nie wie się jeszcze, czy chodzi tu o bomby włoskie, czy też o zamach antyangielsko usposobionych Arabów. Rurociąg stanął w płomieniach na przestrzeni 30 kilometrów, a zatem na całej przestrzeni między obydwoma zakładami.

Naprawa rurociągu musi trwać kilka tygodni. W czasie tego okresu **rurociąg nie będzie mógł być wykorzystywany,** co przy dziennej pojemności ok. 10.000 ton oznacza stratę wielu setek tysięcy ton dla angielskiej floty, działającej na morzu Śródziemnem.

Włoskie łodzie podwodne na Atlantyku.

Zmierzch legendy Gibraltaru.

(=) **Medjolan,** 30 sierpnia. **Jak donosi „DAZ“, sprawozdawca wojenny „Stampy“ podkreśla, że pomimo całej czujności floty angielskiej włoskim łodziom podwodnym wielokrotnie już udało się przedrzeć przez cieśninę Gibraltaru na ocean Atlantycki.**

Niejednokrotnie storpedowały one nieprzyjacielskie okręty handlowe, co potwierdziły komunikaty naczelnej komendy armji włoskiej. Pozatem legenda o „nietykalności“ Gibraltaru została rozwiana wobec częstych bombardowań włoskich. Wiele dział okrętowych, ustawionych na skałach, zostało już zmuszonych do milczenia. Wśród nich znajduje się także działo kazamaty Nr. 16, które pod latarnią morską oddaje strzały ostrzegawcze przed dziobem parowców neutralnych, nie mogących wskutek mgły lub oparów natychmiast zawrócić, aby poddać się kontroli kontrabandy w przystani.

Bogata kolonja hinduskich kupców w Gibraltarze wskutek ograniczeń komunikacji i zakazów dewizowych dla podróżnych, **pozbawiona została wszelkich zarobków.** Liczy ona około 800 członków i posiadała najbogatsze sklepy na Main Street, w których ofiarowywano cudzoziemcom na sprzedaż głównie wschodnie jedwabie, arabską biżuterję, oraz japońskie i hinduskie towary wszelkiego rodzaju. Hindusi posiadali w Gibraltarze na wybrzeżu własny cmentarz, gdzie nocami palili zwłoki i rozrzucali na wiatr popioły zmarłych. Obecnie zostali oni zmuszeni do sprzedaży swego majątku i wyemigrowania.

W dzień i w nocy kolumny robotników i żołnierzy **kopią w Gibraltarze od strony lądu głęboki kanał,** który ma zamienić cypel skalny na wyspę i nadać mu jeszcze bardziej charakter ponurej twierdzy.

Radio londyńskie ogłosiło znowu bajkę że angielskim lotnikom udało się w nocy na niedzielę wykryć fabrykę rakiet świetlnych Marelli i zrzucić na nią bomby wybuchające i zapalne. Inny samolot miał na tyle czasu, aby trafić fabrykę samolotów „Savoya“ w Sesto Calende nad Lago Maggiore. Twierdzenia te — jak stwierdza prasa włoska — są dalszym dowodem nieprawdopodobnego zakłamania angielskiej służby informacyjnej, ponieważ każde dziecko może się przekonać, że obie fabryki stoją nienaruszone. Prawdą jest jedynie, że Anglicy w czasie ataków powietrznych zrzucili bomby na chaty wieśniacze, przyczem zginęło kilka osób cywilnych.

Włosi bombardują kanał Sueski.

Rzym, 30 sierpnia. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco: główna kwatera armji włoskiej komunikuje: **Włoskie formacje lotnicze zbombardowały bazę marynarki w Aleksandrji i przeleciały mimo niepomyślnej pogody nad kanałem Suezkim między Port Said a Ismailia. Przy tej sposobności samoloty zrzuciły bomby na wylot północny kanału i na prom kolejowy w Alkantara. Przy pomocy tego promu kolej żelazna łączy Egipt z Palestyną.**

W Afryce wschodniej oddziały Dubat obsadziły angielski fort Poligna w okolicach jeziora Rudolfa. Oddziały floty lotniczej bombardowały dworzec kolejowy Khasm el Ghirba w Sudanie oraz lotniska w Wajir i Gerissa w Kenyi.

Na granicy Sudanu i Erytrei oddział angielski usiłował przy pomocy wozów pancernych wedrzeć się na włoski teren. W pobliżu oazy Adarde natrafił on na jeden z włoskich oddziałów, wzmocnionych przez policję Askarysów, przyczem **atak ten, po zaciętej walce, został odparty** Nieprzyjaciel zdołał zabrać na samochodach pancernych licznych rannych, pozostawiając natomiast na polu walki około 10 zabitych Australijczyków, karabiny maszynowe i inną broń. Straty włoskie są niewielkie.

Inna próba ataku silnych oddziałów nieprzyjacielskich na włoskie stanowiska pod Gallabat **została lekko odparta przez włoskie wojska kolonjalne** tego okręgu. (p).

Wojskowe objekty na Malcie obrzucone bombami.

(=) **Rzym,** 30 sierpnia. **Eskadry bombowców włoskich zaatakowały ponownie w godzinach przedpołudniowych we czwartek objekty wojskowe na Malcie.**

Angielska artylerja przeciwlotnicza i zespoły samolotów wyśliwskich czyniły wysiłki, celem przeszkodzenia akcji bombowców włoskich. Jednakże włoskie samoloty bombowe, którym towarzyszyły sztafety myśliwców, zdołały uniknąć ataku nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich i zrzucić bomby na zgóry określone objekty.

Wykonawszy z powodzeniem swe zadania włoskie jednostki lotnicze powróciły do swych baz.

Podróż parowca amerykańskiego „American Legion“.

(§) **Nowy Jork,** 30 sierpnia. Korespondent „New York Times“ donosi z pokładu amerykańskiego parowca „American Legion“ przybyłego we środę do Nowego Jorku, że **statek ten przebył wprawdzie bez szwanku swą niebezpieczną podróż, jednak naprężenie nerwów podczas krytycznych dni podróży, łącznie z przepełnieniem okrętu i złą pogodą dało się silnie we znaki pasażerom.**

Wprawdzie dla zatajenia niebezpieczeństwa wyłączono radjowe odbiorniki na okręcie, jednak wielu pasażerów podczas burzliwych nocy koło wybrzeża szkockiego kładło się spać w ubraniu, lub nie spało zupełnie. Załoga w strefie działań wojennych pełniła służbę przez 24 godziny, a **łodzie ratunkowe były przygotowane do natychmiastowego opuszczenia,** jakkolwiek było mało widoków powodzenia tej akcji przy tak burzliwem morzu.

Pasażerowie przyglądali się tym pracom około przysposobienia łodzi ratunkowych, a nawet oficerowie byli tak zdenerwowani, że według ich własnych opowiadań wzdrygali się ilekroć w okręt uderzyła gwałtowna fala boczna, albo jakieś drzwi głośno zatrzasnęły się.

Wszyscy na pokładzie wyrażali zdziwienie, dlaczego okręt otrzymał rozkaz płynięcia przez strefę niebezpieczeństwa i nie mógł posłużyć się nawet w drodze powrotnej drogą północną, gdzie Niemcy zagwarantowali bezpieczeństwo.

Częściowa ewakuacja portu Aten.

Ateny, 30 sierpnia. **Władze marynarki greckiej zarządziły ewakuację portu Pireus pod Atenami.**

Wszystkie zakotwiczone w tym porcie okręty opuszczają zwolna port. Mają one zostać rozdzielone na mniej ważne porty greckie.

Adolf Hitler przyjął hr. Ciano

Rozmowy państw osi w kwestjach węgiersko-rumuńskich.

(§) **Salcburg,** 30 sierpnia. **Minister spraw zagranicznych królestwa Włoch hr. Ciano przybył wraz z otoczeniem we środę w południe samolotem do Salcburga.** Na powitanie gościa zjawił się na lotnisku min. spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentrop. Również był obecny ambasador włoski w Berlinie Dino Alfieri.

Następnie obaj ministrowie udali się do Obersalcberg, gdzie **hr. Ciano został przyjęty przez Adolfa Hitlera, który odbył z nim rozmowę.**

Popołudniu ministrowie hr. Ciano i von Ribbentrop w towarzystwie ambasadora Dino Alfieri i niemieckiego ambasadora w Rzymie von Mackensena wyjechali do Wiednia na konferencję z ministrami spraw zagranicznych Węgier i Rumunji.

Hrabia Ciano w Wiedniu.

(§) **Wiedeń,** 30 sierpnia. Minister spraw zagranicznych królestwa Włoch hr. Ciano przybył we środę o godz. 19 samolotem do Wiednia, powitany na lotnisku przez ministra spraw zagr. Niemiec von Ribbentropa.

Na lotnisku zjawili się nadto celem powitania gościa włoskiego przedstawiciele władz państwowych, partji i armji z namiestnikiem Wiednia Baldurem von Schirach na czele.

Po przejściu przed frontem kompanji honorowej minister von Ribbentrop towarzyszył ministrowi włoskiemu do hotelu „Imperial". Na drodze z lotniska do hotelu ludność Wiednia witała serdecznie obu ministrów spraw zagranicznych.

Węgierscy mężowie stanu przybyli do Wiednia.

(§) **Wiedeń,** 30 sierpnia. **We czwartek przedpołudniem premjer królestwa Węgier hrabia Teleki i minister spraw zagranicznych hrabia Csaky przybyli wraz z otoczeniem do Wiednia, celem odbycia konferencyj.**

Niemiecki minister spraw zagranicznych von Ribbentrop powitał węgierskich mężów stanu na dworcu, na powitanie zjawili się również przedstawiciele naczelnych władz państwowych, partji i armji z namiestnikiem Baldurem von Schirach na czele.

Po przejściu przed frontem kompanji honorowej minister von Ribbentrop towarzyszył gościom węgierskim do hotelu „Bristol".

Przyjazd delegacji rumuńskiej.

(§) **Wiedeń,** 30 sierpnia. **Dnia 29 sierpnia o godz. 13 minister spraw zagranicznych królestwa Rumunji Manoilescu wraz ze swem otoczeniem przybył celem odbycia konferencyj do Wiednia.**

Minister spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentrop oczekiwał na rumuńskiego ministra i delegację rumuńską na dworcu, ponadto na dworcu zjawili się celem powitania gości namiestnik Baldur von Schirach oraz przedstawiciele państwa, partji i armji. Po przejściu przed frontem kompanji honorowej minister von Ribbentrop towarzyszył gościom rumuńskim do hotelu „Grand".

Rozmowy dyplomatów w Wiedniu.

(=) **Wiedeń,** 30 sierpnia. Minister spraw zagranicznych mocarstw osi von Ribbentrop i hr. Ciano odbyli w godzinach przedpołudniowych we czwartek rozmowy z prezesem rady ministrów Węgier hr. Teleky'm i węgierskim ministrem spraw zagranicznych hr. Csaky. Popołudniu podjęto rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Manoilescu.

Wiedeń, 30 sierpnia. Czwartek został poświęcony na wstępne pertraktacje, przyczem przedpołudniem ministrowie spraw zagranicznych państw osi przyjęli **przedstawicieli Węgier,** a popołudniu konferowali **z delegacją rumuńską.**

Celem tych narad było umożliwienie zarówno Węgrom jak i Rumunom przedstawienia ich punktów widzenia, aby upewnić się, na jakiej płaszczyźnie można szukać porozumienia.

Na obradach tych został wyczerpany dotychczasowy plan konferencyj. Jaki przebieg będzie miał dalszy tok konferencyj, nie wiadomo. Być może, że pertraktacje będą się jeszcze nadal toczyły osobno z każda delegacją, ale możliwem jest, że dojdzie już do ogólnego zebrania przedstawicieli wszystkich czterech państw.

Narady odbywają się w zamku „Belvedere" — letniej rezydencji księcia Sabaudzkiego. Wybudowany w stylu barokowym pałac znajduje się w środku miasta. **Wiedeńczycy interesują się bardzo wydarzeniami.** Miasto jest bogato udekorowane chorągwiami, wśród których wiele widzi się chorągwi włoskich. Na placach, ulicach, przed budynkami rządowemi i znaczniejszymi hotelami zbierają się tłumy ciekawskich, aby przypatrzeć się przejeżdżającym mężom stanu.

Rumuni besarabscy mają być przesiedleni.

Bukareszt, 30 sierpnia. **Celem przygotowania przesiedlenia Rumunów, mieszkających w Besarabji, którzy starają się o przeniesienie do Rumunji, rząd rumuński wysłał do Odessy dwóch wyższych oficerów.**

Oficerowie ci mają przeprowadzić pertraktacje z władzami rosyjskiemi co do sposobu przesiedlania. Rząd rumuński ponadto powołał do życia komisarjat generalny dla ludności z terenów obsadzonych. Zadaniem tej nowej placówki ma być uregulowanie sytuacji materjalnej Rumunów z terenów, odstąpionych sąsiednim krajom, którzy wyrażą życzenie przesiedlenia ich do terenów, pozostałych przy Rumunji.

Przed nową rekonstrukcją gabinetu w Bukareszcie.

Bukareszt, 30 sierpnia. Premjer rumuński Gigurtu wyraził zamiar przeprowadzenia planowanego od dłuższego czasu przekształcenia gabinetu, mimo nieobecności ministra spraw zagranicznych.

Chodzi o to, aby kilku polityków siedmiogrodzkich objęło miejsca zdymisjonowanych w ostatnim tygodniu ministrów, których jednak dymisja nie została przyjęta.

W godzinach wieczornych we środę odbyła się narada między Gigurtu a politykami, których wstąpienie do rządu jest przewidziane.

Wielka amnestja polityczna w Rumunji.

(=) **Bukareszt,** 30 sierpnia. **W Rumunji wydano nową wielką amnestję polityczną, obejmującą wszystkie przestępstwa polityczne, popełnione między 1 stycznia 1937 a 26 kwietnia 1940.** Z amnestji tej korzystać będą przedewszystkiem członkowie byłej Żelaznej Gwardji.

W wykonaniu ostatnich ustaw żydowskich bukareszteńska Izba adwokacka skreśliła z listy adwokatów grupę 270 adwokatów żydowskich.

Anglja odmówiła agreement dla nowego posła rumuńskiego

(=) **Bukareszt,** 30 sierpnia. **Rząd angielski odmówił agreement dla nowego posła rumuńskiego w Londynie Staica.**

W dobrze powiadomionych kołach oświadczają, że odmowa ta nie jest skierowana przeciwko osobie Staicy, lecz że Anglja w ten sposób chciała wyrazić swoje niezadowolenie z całego kierunku nowej polityki zagranicznej Rumunji.

Węgierska Rada ministrów uchwaliła wprowadzenie cenzury

(=) **Budapeszt,** 30 sierpnia. **Węgierska rada ministrów uchwaliła wprowadzenie pełnej cenzury na wszystkie wydawnictwa prasowe na Węgrzech.**

Uchwała powyższa rozciąga pełną cenzurę również na te działy dzienników, które dotychczas jej nie podlegały, jak np. dział sportowy. Także dział ogłoszeń podlegać będzie cenzurze.

Amnestja słowacko-węgierska.

(=) **Bratysława,** 30 sierpnia. Rokowania między Słowacją i Węgrami w sprawie wzajemnej amnestji więźniów politycznych, rozdziału aktów sądowych i depozytów terenach odstąpionych Węgrom przez S wację, zostały obecnie zakończone, tak, we środę zakomunikowano tu o parafo niu układu.

Pisemna redakcja tego układu znajd się obecnie w rękach obu rządów ce zatwierdzenia. Spodziewają się, że prze wadzenie tej amnestji przyczyni się do lepszenia stosunków słowacko-węgiersk

Sejm słowackiej partji ludow

(=) **Bratysława,** 30 sierpnia. Tegoro zjazd słowackiej Partji Ludowej ks. H ki został wyznaczony na 28 i 29 wrześn Rużomberku. W związku z ostatn zmianami w strukturze wewnętrzno- tycznej Słowacji przypisuje się temu zdowi wielkie znaczenie.

Senat amerykański przyjął usta o służbie wojskowej.

(=) **Waszyngton,** 30 sierpnia. Senat rykański przyjął 58 głosami przeciw wniesioną przez rząd ustawę o przym wej służbie wojskowej. Ustawa ta od na została obecnie pod obrady Izby r zentantów.

Rozwiązanie parlamentu australijskiego.

(=) **Genewa,** 30 sierpnia. Według gielskiego doniesienia radjowego, ralny gubernator Australji zakomu wał we czwartek o rozwiązaniu parl tu australskiego. Nowe wybory o się 21 września.

Banki tureckie nie wymieni pieniędzy angielskich.

(§) **Genewa,** 30 sierpnia. Wśród p czy funtów angielskich w Turcji wyb panika. „Paris Soir" donosi mian że w Stambule tysiące osób obleg skutecznie banki, pragnąc zmienić angielskie, banki odmawiają jedna przyjęcia.

Spoczynek niedzielny w dzienn brukselskich.

Bruksela, 30 sierpnia. Po raz p nie ukazały się w ostatnią niedziel łudniu dzienniki w Belgji, aby um także i pracownikom, zatrudnion dziennikach spoczynek niedzielny.

Tendencje spoczynku niedzielnego botników i pracowników przedsi dziennikarskich były już znane odd

Znaleziono pamiętniki Primo de

(=) **Madryt,** 29 sierpnia. Dzięki p kowi znaleziono w Madrycie wła nie pisane notatki i pamiętniki za la „Falangi" Jose Antonio Primo very.

Wśród znalezionych rękopisów z no projekt statutu partyjnego, przemówienie wygłoszone na zeb partyjnych oraz notatki, dotycząc wadzenia w Hiszpanji ustroju sy stycznego.

List z nad Sekwany.

Jarmarki sztuki.

Paryż, w sierpniu.

W Paryżu mówi się dzisiaj: *życie zaczyna się na nowo.* Wypowiadając to hasło, Francuzi dodaja sobie odwagi, aby znowu zabrać się do pracy. Po tygodniach beznadziejności, potem paniki i ucieczki, trzeba wykazać, że nietylko można się udać tam, gdzie zostało się zatrzymanym, ale że jest się w stanie przyłożyć się do czegoś nowego, jeszcze nieokreślonego, co teraz zaczyna powstawać.

Gdy w Paryżu mówi się o zaczynaniu czegoś nowego, to *chce być przytem także i Montmartre,* nietylko ten Montmartre, znany z wieczornej zabawy i widowisk, ale także i ten Montmartre ludu artystycznego, który grawituje między Montparnasse a Montmartre, temi dwoma biegunami paryskiej osi północno-południowej.

Tak więc znalazła się grupa malarzy, która pod drzewami między placem Pigalle a placem Blanche zorganizowała *wystawę obrazów pod gołem niebem.* Chce się pokazać, że się znowu tutaj jest. Być może, że niejeden z tych malarzy znajdował się na drogach Francji, wśród tych niekończących się, barwnych strumieni uchodźców. Większość jednak, o czem mogliśmy się przekonać, należy do tego inwentarza stolicy Francji, który pozostał na miejscu i który zawsze unika nietylko podróży, ale także ucieczki, jeśli się tylko da.

Koszty urządzenia wystawy były doprawdy niewielkie: dwa liche, pomalowane transparenty, zawieszone od drzewa do drzewa, a za niemi bardzo prywatna „przestrzeń wystawowa", mianowicie wielki szmat płótna, oparty o stojące w tyle drzewo. Na tej prowizorycznej ścianie każdy z wystawców wywiesza codziennie swoje obrazy, siada na małym stołeczku i *czeka na cud, któryby mógł mu ściągnąć kupującego.*

Około godziny 11 przedpołudniem większość z nich już urządziła stanowiska, przynosząc z sąsiedniego domu obrazy i wieszając je na ścianie. Słoneczny krajobraz południowy wygląda ku nam z jasnych ram obok aktów kobiecych i martwej natury. Paryskie zakątki ukazują się nam jako rysunki i akwarele: uliczki z okolic Sacre Coeur, Sekwana, Notre Dame w oświetleniu wieczornem.

Rzecz prosta *nie jest to wielka sztuka,* to, co widzimy. Raczej jest to *próba zarobienia na chleb.* Jest to swojego rodzaju ośrodek, który nam się przedstawia przy pomocy obrazów. Wojna, która zbyt szybko przemknęła, aby w tem kole znaleźć swoje odbicie artystyczne, wydaje się być *nieistotna.* Nie było jej dla tej cyganerji nigdy i cyganerja ta *nie chce o niej nic wiedzieć.* Aby jej uniknąć cyganerja, urządziła tutaj, pod drzewami Montmartre'u swój jarmark sztuki. Prezentuje ona swój majątek we wszystkich kolorach, wszystkich technikach, aby tylko przyciągnąć chętnych zobaczenia, aby — paląca i głodowa nadzieja — znaleźć kupca.

Spekuluje się na chęci kupna żołnierzy niemieckich. Pewien karykaturzysta, który nawet w dniach klęski nie stracił swego humoru, zawiesił nad swem stoiskiem szyldy z napisami „Eingang" i „Ausgang". Żołnierze niemieccy śmieją się, ale zostają zainteresowani szyldami.

Jeśli nawiąże się rozmowę z właścicielem stoiska, wówczas wyciąga on z kieszeni nieopublikowaną jeszcze, bardzo kolorową serję obrazków, ilustrujących zabawne sceny z okresu obsadzania miasta. Trudne, niezrozumiałe przez obie strony rozmowy, prowadzone przez niemieckich żołnierzy z cywilną ludnością, spotkania na drogach, szkice paryskie. Wszystko robione w tym zamiarze, aby dostroić się do wymogów chwili.

Ale człowiek ten odnosi się także z humorem do swych rodaków. Na małym afiszu czytamy napis: „Kto u mnie kupuje, może sobie wybrać (naturalnie w ramach możliwości zaopatrzenia) funt kawy, funt masła, litr oliwy albo funt cukru...". Tu można się już pośmiać. Interesując się napisem, zatrzymują się i jak dobrze pójdzie, jakiś interes dojdzie do skutku.

Tak więc ten jarmark zaspakaja aktualne potrzeby. Zawdzięcza on swoje istnienie jednemu z najbardziej znanych karykaturzystów paryskich, który jednak od roku wycofał się z dziennikarskich spraw, gdyż instynktownie wyczuł, iż polityka francuska znajduje się na fałszywej drodze.

Pierwsze kłamstwo Haneczki.

— Tatusiu, spójrz, ile cudowności mamy dzisiaj na naszą wycieczkę. Bułeczki z masłem i konfiturą, chlebuś z kiełbaską i całe kurczątko pieczone.

— Czekaj maleńka — ja też coś dołożę. — I z przepastnych kieszeni pana Michała zaczęły wypływać na światło dzienne batony, herbatniki, wreszcie pokaźnych rozmiarów czekolada.

— Ach, tatusiu — cieszyła się Hanka — jakiś ty dobry: jak ty zawsze wiesz, co ja najlepiej lubię.

— No-no, maleńka, nie przesadzaj, trzeba się spieszyć. — Wtem do uszu Haneczki dobiegł z kuchni podniesiony głos służącej Rozalki. Haneczka z ciekawości uchyliła drzwi i słyszy: — My nie mamy już nic węgla — już nam się skończyły. Pan teraz tak mało zarabia, że nawet na bułeczki dla panienki niema.

— Ja tylko małe wiadereczko węgla chciałam pożyczyć. Upiorę bieliznę, zapłacą mi, natychmiast węgiel oddam. — Słowa te mówiła praczka z suteren, kobieta o woskowej twarzy i tak nędznym wyglądzie, że Haneczce łzy w oczach stanęły, przeto wtrąciła się do rozmowy.

— Rozalciu, przecież my mamy węgiel, więc pożycz tej pani.

— To nie panienki sprawa. Jakby węgle były, tobym pożyczyła.

— Przepraszam, bardzo przepraszam — rzekła kobieta o woskowej twarzy i wyszła.

— Dlaczego Rozalcia mówiła tej tatuś nawet na bułeczki dla mnie Przecież ja codzień jadam bułec

— Skaranie Boskie z takiem dzie westchnęła Rozalka, poczem po bańkę na mleko, wybiegła z dom

Haneczka, nie namyślając si zdjęła z kołka kluczyk i sama, strachu, poszła do piwnicy zoba naprawdę węgla nie mają. Z p ulgą stwierdziła, że węgla mają

— Dlaczego ta Rozalka kłamał wiła się Haneczka i zarazem ob Kto to widział tak kłamać? — To Ja nigdy, nigdy kłamać nie będ niąc takie postanowienie, odszuk kę praczki i rzekła:

— Proszę pani się nie gniewa zalcia przypomniała sobie, że je my węgiel, więc proszę iść ze brać tyle węgla, ile pani potrzeb

— A może panieneczka tak sa bie chce biednej pomóc? — spyt ka — to ja nie mogłabym z t skorzystać, boby się rodzice mo gniewać.

— Ale nie... nie... nie... Mamusi wyjechała, lecz tatuś kazał, żeby ni wzięła tyle węgla, ile potrzeb

— Bóg ci zapłać, dobra dziecin

Wieszając zpowrotem kluczyk jem miejscu, Hanka przypomn całą rozmowę z praczką i struchl stu. Przecież wszystko było k co powiedziała. Łzy zakręciły oczach i byłaby się na dobre gdyby nie ojciec, który zdziwio jej nieobecnością, znalazł ją w chni, a przyjrzawszy się jej bac tał:

— Haneczko, co się z tobą znaczą łzy w twoich oczach?

— Łzy? Ach, nie tatusiu, co do oczka wpadło. O, popatrz. — chał obejrzał oczy Hanusi i nic znalazł i prawdopodobnie uwier o nic więcej nie pytał, a Han ojcem, powtarzała: — O, Boże straszne. Jakże łatwo jest kła

Kraj rolniczy czy państwo przemysłowe?

Francja przed trudnym problemem gospodarczym.

Vichy, 30 sierpnia. **Katastrofa, wywołana we Francji przez nieodpowiedzialną politykę kilku ostatnich lat, postawiła obecnie kraj wobec bardzo trudnych problemów natury gospodarczej.**

Jeszcze dzisiaj w terenach nieobsadzonych przebywa około sześciu miljonów uchodźców oraz niezdemobilizowanych dotychczas żołnierzy, których brak daje się odczuć w części obsadzonej. W części nieokupowanej są ludzie ci wielkim ciężarem, natomiast w części obsadzonej **wiele dziedzin nie może ruszyć z miejsca, ponieważ brak jest rąk do pracy.** Odbudowa zburzonych miast i wsi mogłaby być już oddawna rozpoczęta, gdyby rzemieślnicy i robotnicy byli na miejscu. Powrót uchodźców odbywa się w bardzo wolnem tempie.

Rozwiązując problemy ogólne natrafia się na pytanie **co należy zrobić w przyszłości z przemysłem francuskim, a zwłaszcza z przemysłem okręgu paryskiego,** który podczas wojny światowej przestawił się całkowicie na zapotrzebowania zbrojeniowe, a obecnie, dosłownie w ciągu jednej nocy, stracił wszystkie swoje rynki zbytu.

Zwłaszcza gospodarka paryska w przededniu obecnej wojny rozwinęła się tak dalece, że **obecnie odczuwa się wydatne przeciążenie.** Dzisiejszy Paryż gospodarczy charakteryzują nie luksusowe sklepy przy Rue de la Paix, Faubourg St. Honore czy na Polach Elizejskich, ale liczne fabryki, które powstały na zachodzie miasta wzdłuż Sekwany. Każdy laik dostrzeże tę zmianę, gdy odbędzie małą podróż w dół Sekwany.

Statystyka dowodzi wyraźnie, że **Paryż już od długiego czasu nie jest miastem arystokracji ani też przemysłu luksusowego, ale miastem przemysłu zbrojeniowego.** Wprawdzie wśród zatrudnionych pracowników Paryża na pierwszem miejscu znajdował się **handel** z 784.000 ludzi na liczbę ogólną 2,9 miljona, ale tuż za nim znajdował się **przemysł metalurgiczny,** zatrudniający 425.000 osób. Można przyjąć, że **podczas wojny około 800.000 robotników było zatrudnionych w przemyśle zbrojeniowym.** Robotnicy ci **przeważnie nie są Francuzami,** pochodząc ze wszystkich możliwych krajów europejskich i zamorskich, przedewszystkiem zaś z Włoch, Polski, południowo-wschodniej Europy, Afryki północnej i Chin.

Co teraz zrobić z temi przedsiębiorstwami i zatrudnionymi w nich robotnikami? Na temat ten panuje we Francji wielka różnica zdań. Mówi się, że miarodajni członkowie rządu francuskiego planują tego rodzaju rozwiązanie, aby **francuskiej gospodarce z powrotem dać strukturę kraju rolniczego.** Przeciwko temu oponują przemysłowcy. Wskazują oni na to, że **kraj tego rodzaju, co Francja, nie da sobie rady bez własnego przemysłu żelaznego i szeroko rozgałezionego przemysłu obróbki surowców i że Francja rolnicza nie będzie w stanie zatrudnić całej swej ludności.**

Rząd francuski narazie omija te ważne problemy, poświęcając się bardziej pilnym sprawom, z których powrót uchodźców i transport ich majątku są najważniejszemi.

Urlopy dla francuskich oficerów i podoficerów.

Genewa, 30 sierpnia. Francuski dziennik urzędowy opublikował ustawę o „urlopach na czas zawieszenia broni" dla podoficerów i oficerów armji francuskiej. **Urlop jest ważny na czas trwania zawieszenia broni.** Oficerowie i podoficerowie będą otrzymywali trzy piąte swego żołdu i zachowują nadal swoje prawa i pretensje. Ustawa ta nie dotyczy osób, które przekroczyły granicę wieku. Przyznanie urlopu na czas trwania zawieszenia broni może nastąpić na drodze służbowej, względnie na prośbę zainteresowanego.

Odbudowa linij kolejowych i komunikacyjnych we Francji jest kontynuowana przy użyciu wszelkich sił. **Koleje państwowe usiłują powiększyć liczbę kursujących ...gów.** Pozatem uruchomiono kilka li... bocznych, aby zapobiec brakowi ma...jów pędnych. Gdy obecnie prowadzone ...y doprowadzą do pomyślnego wyni...**stanie również podjęty ruch na drogach wodnych.** Do ruchu tego przywiązuje ...wielkie znaczenie, aby na tej drodze ...pieszyć transport węgla przed nadchodzącą zimą.

...ennik urzędowy zamieszcza **rozporządzenie rządu o karcie pierwszeństwa dla rodzin. Karta ta daje pierwszeństwo matce we wszystkich biurach, o...ch służbowych i w służbie publicz... pociągach i innych środkach komu...nych, a nawet w sklepach.** Karta ...ie wydawana wszystkim matkom, ...mają conajmniej troje dzieci poni... 14, względnie conajmniej dwoje poniżej 4 lat.

...zgon księcia de Guise.

...ewa, 30 sierpnia. **Pretendent do tronu francuskiego książę de Guise zmarł w posiadłości Larasch (hiszpańskie Maroko) w wieku 66 lat.**

Był on synem ks. de Chartres, brata ów...snego księcia Paryża, który znany był ...o „Prince Gamelle", ponieważ jako mło...człowiek zgłosił się w wyekwipowaniu ...zwyczajnego żołnierza z kotłem na plecach ... wojskowej, lecz **nie został przez ...skie władze przyjęty.**

... hrabiego Paryża książę Filip zmarł w r. 1926 bezdzietnie w Palermo, a pretensje Domu Burbońskiego, po wymarciu już wr. 1883 starszej, królewskiej linji, przejął na siebie ks. de Guise, kuzyn zmarłego hrabiego Paryża, jako przedstawiciel linji Orleańskiej.

Zmarły obecnie pretendent do tronu francuskiego był ożeniony ze swą kuzynką księżniczką Izabella Francuska. **Służbę wojskową odbył w armji duńskiej,** w której doszedł do stopnia kapitana. W chwili wybuchu wojny światowej zgłosił się jako żołnierz do armji francuskiej, ale **jego zgłoszenie zostało odrzucone,** był on jednak później użyty w misji dyplomatycznej do jego kuzyna, byłego króla Bułgarji Ferdynanda.

Następcą ks. de Guise jest jego jedyny syn, urodzony w r. 1908, **książę Henryk, hrabia Paryża,** który w ostatnich czasach często występował politycznie i raz nawet w tajemnicy przybył do Francji, aby udzielić wywiadu przedstawicielom prasy prawicowej.

Program jego polityki zagranicznej, o ile wogóle uważał on za wskazane mówić, czy pisać coś na ten temat, **stał po stronie partyj prawicowych i „Action Francaise",** a zatem był wybitnie nacjonalistyczny. Fakt, że pewna część kierujących osobistości nowego reżimu francuskiego okazywała sympatje nielicznej wprawdzie, ale politycznie nie pozbawionej wpływów grupie monarchistów, jest ogólnie znany.

Skutki krótkowzrocznej polityki populacyjnej we Francji.

(=) **Genewa,** 29 sierpnia. **Zaludnienie Francji malało w ciągu ostatniego wieku nieustannie w porównaniu z sąsiedniemi narodami.** Przyjmując dla gęstości zaludnienia Francji w danym roku cyfrę 100, można przekonać się, jak szybko postępował na terenie Niemiec przyrost ludności. W roku 1880 stosunek ten wynosił 100:127.5, w roku 1900 — 100:145.6, a **w roku 1937 gęstość zaludnienia Niemiec była o 51.4% większa, aniżeli Francji.**

Polska Służba Budowlana przy pracy.

(=) **Kraków,** 30 sierpnia. **Generalne Gubernatorstwo znajduje się od szeregu miesięcy w stadjum odbudowy.** Wszędzie usuwa się zniszczenie spowodowane przez wojnę, uprząta stosy gruzów i zwalisk, przywraca dzielnice mieszkaniowe do stanu używalności, naprawia drogi, zakłada nowe, lub zaopatruje w twardą nawierzchnię, reguluje rzeki i zakłada osiedla.

Wszystkie te prace mają cel dwojaki: 1) **usunięcie bezrobocia wśród ludności polskiej,** oraz 2) **tworzenie produktywnych wartości, służących podniesieniu kraju.**

Od połowy maja przystąpiono do zorganizowania **Polskiej Służby Budowlanej,** która obecnie pojawia się wszędzie tam, — gdzie mają być dokonane większe prace budowlane. Cała ta organizacja stanowi zupełną nowość. Przypatrzmy się, jak przedstawia się organizacja Służby Budowlanej: około 20 członków Służby Budowlanej stanowi **jedną grupę,** stojącą pod kierownictwem **polskiego przodownika.** — Trzy takie grupy stanowią **pluton roboczy** pod kierownictwem **polskiego werkmistrza.** Dwa plutony stanowią z kolei **oddział roboczy.**

W chwili obecnej Polska Służba Budowlana pracuje przy danem zadaniu podobnie jak wolne przedsiębiorstwo, mianowicie członkowie jej czasowo mieszkają w domach prywatnych, pracują dziennie po **8 godzin na miejscu pracy,** otrzymują trzy razy dziennie gorący posiłek, pozatem otrzymują nieżonaci 1 złoty, żonaci 2 zł wynagrodzenia dziennego. Każdy członek Służby Budowlanej, wchodząc na teren pracy, **otrzymuje ubranie robocze i parę trzewików roboczych.** Ponadto każdy pracownik jest ubezpieczony od choroby i wypadku.

W chwili obecnej pracuje się **przy naprawie dróg, regulacji rzek i usuwaniu zniszczeń,** a więc przy pracach będących z punktu widzenia interesu powszechnego specjalnie pilnemi i koniecznemi. Ponadto Polska Służba Budowlana ma za zadanie **niesienie pomocy przy katastrofach żywiołowych, powodziach i pożarach lasów** i t. p. Pierwsze wysiłki wymagały stworzenia organizacji, stojącej stale do dyspozycji do walki z tego rodzaju katastrofami.

W przyszłości pracownicy Służby Budowlanej, którzy okażą się wartościowymi pod względem charakteru i zdolności do pracy, będą zatrudnieni jako przodownicy, fachowcy i werkmistrze także poza polską Służbą Budowlaną.

Już w 8 tygodni po założeniu tej organizacji była ona gotowa w największym z czterech obwodów Generalnego Gubernatorstwa, mianowicie w obwodzie **krakowskim.** Pierwsze placówki Polskiej Służby Budowlanej znajdują się już koło **Tarnowa, Jasła, Gorlic, Nowego Sącza** oraz koło samego **Krakowa.** Dalsze placówki będą w najbliższym czasie tworzone również w innych obwodach.

Rezultat dotychczasowego okresu pracy tej organizacji okazał się **korzystny pod każdym względem.** Przewiduje się ustalenie okresu pracy na czas od kwietnia do listopada. Pozostałe miesiące służyć będą do przygotowania następnego okresu oraz szkolenia polskich przodowników i werkmistrzów.

KRONIKA

Biskup kielecki na wizytacji.

Kielce, 30 sierpnia. (Zet) W dniu 28 bm. zakończył wizytację szeregu parafij swej diecezji, kielecki biskup ordynarjusz, ks. dr. Kaczmarek.

Ks. biskup w towarzystwie ks. kanon. Jaroszewicza dokonał wizytacji parafij: Tczyca, Racławice, Działoszyce, Chrobrze, Młodzawa, Góry, Wrocieryż, Nawarzyce, Piotrkowice, Wodzisław i Krzciecice.

Wizytacja trwała 10 dni.

Zwiększenie produkcji cukru w Generalnem Gubernatorstwie.

(pwp) **Warszawa,** 30 sierpnia. **Celem zwiększenia produkcji cukru w Generalnem Gubernatorstwie rozszerzono w roku bieżącym znacznie uprawę buraków cukrowych zarówno w dużej, jak i małej własności rolnej.** W roku zeszłym na obszarze odpowiadającym dzisiejszym terenom Generalnego Gubernatorstwa użyto pod plantacje buraków cukrowych ogółem 34.000 hektarów.

W roku bieżącym pod uprawę buraków cukrowych przeznaczono **znacznie większe tereny mianowicie 42.000 hektarów.** Ponieważ w roku bieżącym zastosowano pod uprawę buraków cukrowych znacznych ilości nawozów sztucznych, należy się spodziewać znacznie większych plonów, niż w roku ubiegłym. W ciągu lata na plantacjach buraczanych nie zauważono szkodników zarówno roślinnych, jak i zwierzęcych i stan ich jest bardzo dobry. W związku z tem należy oczekiwać, że produkcja cukru na terenie Generalnego Gubernatorstwa **podniesie się do 1,200.000 kwintali.** W roku ubiegłym produkcja cukru na tym samym obszarze wynosiła **775.000 kwintali.**

Jak więc z powyższego wynika w tym roku cukrownie wyprodukują znacznie więcej cukru niż w roku ubiegłym.

Fałszywy „kapitan Gestapo" — zwyczajny szalbierzem.

(=) **Kraków,** 30 sierpnia. Wykorzystując znajomość języka niemieckiego Józef Masłowski popełnił szereg nadużyć, przyczem nie mogąc zapłacić rachunku za spożyte potrawy i napoje w jednej z krakowskich restauracyj, **przedstawił się właścicielowi jako kapitan Gestapo** i przyrzekł, że należność bezzwłocznie prześle za pośrednictwem jednego z oficerów.

Kiedy Masłowski będąc pijanym zaczął pleść trzy po trzy i zwracał ogólną uwagę swoją osobą, właściciel lokalu zwrócił się do władz bezpieczeństwa, które **osadziły szalbierza w areszcie.** Z końcem grudnia Masłowskiego zwolniono z aresztu śledczego, z tem, że zobowiązał się do zjawienia się na rozprawę. Mimo przyrzeczenia Masłowski **nie zjawił się w sądzie.** Dopiero w lipcu ujęto go w Mogilanach przy okazji innego występu szalbierczego — przyczem podawał on się za Niemca.

Masłowski odpowiadał przed niemieckim sądem specjalnym w Krakowie, gdzie twierdził, że o zarzucanych mu przestępstwach nic nie wie, mimo to jednak przewód sądowy wykazał w sposób niezbity jego oszukaństwa, wobec czego trybunał zasądził go na półtora roku więzienia.

Dnie targowe w okręgu kieleckim.

Kielce, 30 sierpnia. Plan dni targowych w okręgu kieleckim został ustalony, jak następuje:

Poniedziałek: **Bodzentyn, Chęciny, Chmielnik.**
Wtorek: **Kielce, Skarżysko-Kamienna.**
Środa: **Słupia-Nowa.**
Czwartek: **Suchedniów, Łopuszno, Chmielnik, Łagów.**
Piątek: **Kielce, Chęciny, Skarżysko-Kamienna.**

Trzy napady rabunkowe dziełem jednej bandy.

Jędrzejów, 30 sierpnia. (Zet) Kilku nieujętych bandytów uzbrojonych w broń palną dokonało w nocy trzech kolejnych rabunków w Mstyczowie (pow. Jędrzejów) na gospodarzy: Jana Zachariasza, Jana Czerwca i Józefa Sałka. Bandyci podając się za policję, żądali najpierw wydania broni, a następnie splądrowali mieszkania, rabując ubrania, pościel i bieliznę. Równocześnie pobili poszkodowanych.

Bandyci usiłowali wtargnąć do czwartego gospodarza, Walentego Musiała, lecz ten ich do mieszkania nie wpuścił. Bandyci strzelili wówczas raz z rewolweru i zbiegli.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 30 sierpnia br. w Krakowie minus 226, a w Zawichoście plus 166.

„TEMPO" — podłoga jak lustro!

(Zet) **UROCZYSTOŚCI KU CZCI BŁOG. WINCENTEGO KADŁUBKA.** W czasie od 22-go do 26-go sierpnia odbywały się w Jędrzejowie doroczne uroczystości ku czci błog. Wincentego Kadłubka. Codziennie przy dużej frekwencji wiernych odprawiano sumy i nieszpory z kazaniami. W ubiegłą sobotę odbyła się uroczysta procesja z relikwiami błog. Kadłubka wewnątrz klasztoru. Główna uroczystość odbyła się w ubiegłą niedzielę (25 sierpnia). Sumę celebrował ks. dziekan Marchewka ze Słomnik.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Krowoderska 74, tel. 149-56; Rynek Główny 22, telef. 137-04; św. Gertrudy 1, tel. 136-90; Długa 4, tel. 102-94; Krakowska 9, tel. 102-51, Kazimierza W. 78, tel. 154-55; Szczepańska 1, tel. 104-02; Senatorska 5, tel. 135-78; Mogilska 16, tel. 175-90; Brodzińskiego 1, telefon 221-80.

(Jo) **ZAMACH SAMOBÓJCZY ROBOTNIKA.** Wczoraj popołudniu o godz. 5-tej Pogotowie Ratunkowe zostało zawezwane na ul. Prochową, gdzie robotnik L. Sz., lat 27, zadał sobie w celu samobójczym szereg ran ciętych w klatkę piersiową. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia został pozostawiony opiece domowej. Powodu zamachu na życie nie ustalono.

(Jo) **NIEBEZPIECZNY „PACJENT".** Do mieszkania dra L. przy ul. Karmelickiej 31 przybył osobnik z prośbą o udzielenie mu porady lekarskiej i korzystając z chwilowej nieuwagi lekarza skradł płaszcz z przedpokoju na szkodę syna lekarza Zygmunta L., poczem zbiegł.

(Jo) **OSZUŚCI PIERŚCIONKOWI JESZCZE GRASUJĄ.** Ostatnio dzięki energicznej akcji policji, która unieszkodliwiła wielu fałszywych „jubilerów", ustały oszustwa pierścionkowe, ale naiwnych nigdy nie brak; to też August P., urzędnik prywatny, zam. w Humniskach na ul. Krakowskiej zgłosił na policji o oszustwie dwóch nieznanych osobników, którzy mu oferowali dwa pierścionki w cenie 500 zł. Pierścionki okazały się bezwartościowym metalem.

(Jo) **KRADZIEŻ W CZASIE PRZEPROWADZKI.** Klausner Hersch z Mielca, zgłosił na policji o kradzieży jego worka z garderobą wartości zł. 1.000 — w czasie przewozu rzeczy na stację Grzegórzki.

(Jo) **WŁAMANIE W SKAWINIE.** W nocy z dnia 28 na 29 bm. do mieszkania Marji Leduchowskiej, zam. w Skawinie przy ul. Korabnickiej, nieznani sprawcy dokonali włamania i skradli dużą ilość garderoby, bielizny, włóczki wełnianej, różne wyroby włókiennicze „tynieckie", wartości kilku tysięcy złotych według cen przedwojennych. Policja przeprowadza dochodzenia celem wykrycia sprawców.

Co grają w kinach?

Kino „Adria" — „Pieśń miljonów" z Paulem Richterem i Anną Hardt.
Kino „Atlantic" — polski film „Profesor Wilczur" — Stępowski, Węgrzyn.
Kino „Świt" — „Przebrzmiała melodja" — Brigitte Horney i Willy Birgel.

Z Warszawy i okolicy.

Wykryto nielegalną fabrykę wódek i likierów.

Władze bezpieczeństwa w Warszawie wykryły potajemną fabryczkę wódek i likierów w dzielnicy Gocławek. Fabryka ta wyrabiała wódki i likiery zaopatrując flaszki w sfałszowane etykiety fabryki Haberbuscha i Schiele'go. Ze względu na toczące się dochodzenia, bliższych szczegółów narazie nie ujawniono.

Warszawa odbudowuje swe ulice i place.

W roku bieżącym zarząd miejski Warszawy musiał przeprowadzić naprawy wielu jezdni i chodników, uszkodzonych podczas działań wojennych, w roku zeszłym bowiem ze względu na spóźnioną porę dokonano jedynie napraw najniezbędniejszych.

Ostatnio większe remonty jezdni i chodników przeprowadzono na 66 ulicach i 3 placach. Pozatem naprawiono uszkodzone jezdnie na 10 ulicach i jednym placu oraz przeprowadzono roboty przy naprawie chodników na 20 ulicach i 4 placach, nie licząc drobnych napraw zarówno jezdni jak i chodników na całym szeregu ulic. Prace te wciąż jeszcze trwają.

W ciągu roku bieżącego przewidziane jest odnowienie jezdni i chodników na kilku ulicach. Ponadto w roku bież. przeprowadzona zostanie budowa przedłużenia ulicy Teatralnej do placu Saskiego. Będzie to znaczny skrót komunikacyjny i drugiem połączeniem placu Teatralnego z placem Saskim. Teren został już oczyszczony z gruzów i chodzi tylko o ułożenie nawierzchni i chodników.

Szkoła Sztuk Zdobniczych w Warszawie wznawia naukę.

Nieczynna w roku szkolnym 1939/40 Miejska Szkoła Sztuk Zdobniczych będzie w tym roku uruchomiona. Obecnie odbywają się już zapisy na rok szkolny 1940/41. Przyjmowani są do niej kandydaci, którzy ukończyli 6 klas gimnazjum dawnego typu, względnie 4 klasy gimnazjum nowego typu.

Szkoła kształci w zakresie rzeźby, malarstwa ściennego, techniki malarstwa oraz dekoracji wnętrz handlowych, grafiki i techniki metalurgicznej.

Przygotowanie, wybór i ocena ziarna zbóż do siewu.

Kraków, w sierpniu.

Pod względem skrupulatności w przygotowaniu, wyborze i ocenie nasion roślin gospodarskich a szczególnie ziarna zbóż do siewu, popełnia się jeszcze w naszych gospodarstwach rolnych wiele błędów. Gospodarze rolni często lekceważą sobie przymioty ziarna zbóż, zapominając, że decydującą rolę odgrywa jakość nasienia, od którego później przy sprzyjających warunkach wegetacji, rozwój roślin uprawnych i jakość oraz ilość plonu w dużym stopniu zależy. Często się zdarza, a szczególnie w drobnych gospodarstwach rolnych, że nawet w dobrze uprawioną glebę wysiewają rolnicy, liche, zanieczyszczone chwastami nasienie roślin zbożowych lub innych, a potem dziwią się, dlaczego mają grunta zachwaszczone i liche, niski plon. Zapobiegliwy gospodarz rolny, stara się już podczas żniw t. j. podczas zbioru plonów zbóż, aby zebrać je z pola w stanie dojrzałym, suchym, przy sprzyjających warunkach wegetacji, następnie by zboże dokładnie wymłócić a otrzymane z młocki ziarno na odpowiednich maszynach przemłynkować, odczyścić i rozgatunkować. Omłot i czyszczenie ziarna zbóż na młynkach jako przygotowawcze czynności, celem wyboru dobrego nasienia do siewu, są niezmiernie ważne; chodzi tu bowiem o rozdzielenie ziarna zbóż według wagi, wielkości i kształtu, oraz odczyszczenie go od nasion chwastów i wszelkich mechanicznych domieszek. Pozatem trzeba jeszcze brać pod rozwagę badanie i ocenę zewnętrznych własności ziarna przeznaczonego do siewu, czy one odpowiadają wszystkim przepisanym i wymaganym normom dobrego nasienia. Ziarno zboża, czy to własnej produkcji z gospodarstwa rolnego, czy zakupione w handlu a przeznaczone na siew musi posiadać następujące zalety:

1) powinno być czyste, wolne od nasion chwastów i różnych obcych przymieszek,

2) pełne, dorodne, duże i ciężkie, a nieuszkodzone i nieprzerastające,

3) świeże, zdrowe o jasnej barwie z połyskiem, pozbawione wilgoci, stęchlizny, pleśni, wolne od zarazków roślinnych,

4) powinno posiadać normalną przepisową siłę kiełkowania a przeto odpowiednią wartość użytkową.

Najlepsze ziarno zbóż do siewu otrzymuje się, gdy zboże młóci się cepami. Praktycy rolnicy niedostatecznie jeszcze zwracają uwagę na systemy młócenia zboża maszynami, skutkiem czego, bardzo często otrzymują z omłotu ziarno zboża uszkodzone, poprzetrącane, a tego rodzaju ziarno nie może się nadawać do siewu i musi być szeregowane. Bęben w młocarni, powinien być odpowiednio nastawiony i posiadać odpowiednią chyżość i ilość obrotów na minutę. Otrzymane ziarno z omłotu młocarnią, należy umiejętnie potem na odpowiednich młynkach i sortownikach przemłynkować, aby otrzymać pełne, dorodne, duże i ciężkie nasienie zboża do siewu. Ziarno uzyskane z omłotu, powinno być najpierw dobrze przemłynkowane na młynku, który posiada kilka sit różnej gęstości na zmianę. Przez te sita, zależnie od gatunku zboża i według przepisu fabryki, z której młynek pochodzi, przepuszcza się ziarno zboża, celem odczyszczenia go od plew, nasion chwastów i różnych mechanicznych domieszek. Przy przemłynkowaniu ziarna baczną uwagę należy zwrócić na dobór sita o odpowiedniej gęstości w stosunku do gatunku czyszczonego ziarna oraz na wymianę sit, przy młynkowaniu. Zwykle po przemłynkowaniu ziarna otrzymuje się trzy rodzaje ziarna, t. j. celniejsze, średnie i gorsze, czyli t. zw. poślad. Jeżeli to celniejsze ziarno mimo przemłynkowania nie przedstawia jeszcze dosyć czystego dobrego produktu, wówczas wskazanem jest ponowne przemłynkowanie tego ziarna na tym samym młynku przy zastosowaniu i odpowiedniej zmianie sit.

Po młynku przepuszcza się potem uzyskane celne ziarno przez inny młynek tak zwany wialnię, na której za pomocą silnego prądu powietrza przy obrotach korbą wiatraka sortuje się ziarno zboża na cięższe i lżejsze według jego wagi. Przy używaniu wialni należy zwracać baczną uwagę, na równomierne, a nie za szybkie lub za powolne obroty korbą wiatraka, jak również uważać na regularny dosyp ziarna na płaszczyznę wialni, na której działa prąd powietrza. Za szybkie albo za powolne obroty korbą wiatraka a więc nieregularne, niejednostajne, powodują niedokładne sortowanie się ziarna według jego wagi. Wreszcie po wialni należy jeszcze przemłynkować uzyskane celne ziarno na tryerze, w którym przez specjalne sita oddziela się ziarno zboża podobne kształtem i wielkością od nasion chwastów, które kształtem i wielkością podobne są do ziarna zbóż. Tryery wymagają starannej i umiejętnej obsługi, bo skuteczność ich działania zależy od nastawienia cylindra tryera i zręczności w doborze właściwej kombinacji sit, stosownie do gatunku ziarna zbożowego, jakie ma być przez tryer przepuszczone. Inne sita potrzebne są dla sortowania ziarna żyta lub pszenicy a inne dla oddzielenia owsa lub jęczmienia. Oprócz tryerów używane bywają także t. zw. wirniki (centryfugi zbożowe) do sortowania ziarna zbóż według wagi i kształtu. Po przygotowaniu siewnego ziarna zbóż, mechanicznemi sposobami, należy jeszcze zbadać dokładnie i ocenić własności tego ziarna pod względem wartości użytkowej, jego zewnętrznych form, ciężaru objętościowego, mączystości i siły kiełkowania. Szczególnie ważnem jest badanie i ocena ziarna zbóż, które zostało zakupione w handlu jako towar siewny. Gospodarz rolny powinien zbadać i ocenić dokładnie pod względem wartości użytkowej to ziarno, które przeznacza na zasiew, to znaczy nasienie siewne powinno być zdrowe, nie spleśniałe, dorodne, suche, nieuszkodzone i pełne. Ziarna dotknięte zarazkami roślinnemi, wykazują ciemną, brunatną, względnie czarniawą barwę. Pożądane też jest zwrócenie uwagi czy ziarno na zasiew jest dostatecznie grube, duże i stosownie ciężkie, bo uprzytomnić sobie należy, że tylko takie ziarno siewne wydą silne rośliny i większy plon. Uzasadnienie tego twierdzenia znajdujemy w samym składzie ziarna zbożowego. Ziarnko wypełnione jest mączną masą, a w jednym końcu ziarnka mieści się zarodek, z którego wyrasta w glebie kiełek i drobne korzonki, następnie roślina. Jeżeli ten zarodek jest nadgryziony przez szkodniki roślinne, lub spleśniały, albo zasuszony, to ziarnko z takiemi zarodkami będzie do siewu niezdatne. Mączna masa, którą wypełnione jest ziarno, odgrywa ważną rolę. Młody kiełek wyrastający w ziemi z nasienia, żywi się zapasem mączki w ziarnie zawartej. W kiełkującem ziarnie wytwarza się sok, posiadający zdolność zamiany mączki na cukier a mączka rozpuszczona służy w ten sposób jako płynny pokarm dla młodej wyrastającej roślinki. Wynika z tego jasno, że im większy zapas mączki w ziarnie, tem lepiej karmiona będzie początkowo młoda wyrastająca roślinka zbożowa i będzie mogła tem silniej zakorzenić się w ziemi i rozwinąć. Podstawa do oceny własności doborowego, siewnego ziarna zbóż i jego wartości użytkowej, musi być waga Hektolitra w kg. ziarna zbożowego i waga tysiąca ziarn w gramach. Powszechnie przez stacje doświadczalne przyjęte zasadnicze normy dla doborowego siewnego ziarna zbóż są następujące:

ziarno pszenicy — waga Hl — 80 kg — waga 1000 ziarn — 35 gramów

ziarno żyta — waga Hl — 73 kg — waga 1000 ziarn — 24 gramów

ziarno jęczmienia — waga Hl — 69 kg — waga 1000 ziarn — 42 gramów

ziarno owsa — waga Hl — 48 kg — waga 1000 ziarn — 28 gramów.

Jeżeli zatem waga Hl jak i waga 1000 ziarn wyż wymienionych gatunków zbóż, jako ziarna siewnego własnej produkcji, lub w handlu zakupionego odpowiada wyżej podanym zasadniczym normom, to można taki towar na zasiew uważać za dobrej jakości. Jeżeli zaś waga Hl i waga 1000 ziarn będą niższe od podanych norm, wówczas ziarno na siew przeznaczone ocenia się jako towar pośledniej wartości. Co do mączystości ziarna zbóż, to głównie odgrywają tu rolę ziarna pszenicy i jęczmienia, zwłaszcza u jęczmienia przeznaczonego na słód do browarów. Badanie siły kiełkowania t. j. oceny zdolności kiełkowania danego (nasienia) ziarna zbóż, wymaga pewnej dokładności i przezorności. Toteż do badań ściśle fachowych i naukowej oceny wszelkich powyżej wymienionych własności siewnego ziarna zbóż przeznaczone są botaniczno-rolnicze stacje doświadczalne. Według przyjętych norm siła kiełkowania doborowego ziarna zbóż na siew przeznaczonego wynosić powinna:

u żyta	95%	na 100	ziarn	badanych
u pszenicy	95%	„	„	„
u jęczm.	94%	„	„	„
u owsa	93%	„	„	„

Ziarno zbóż wykazujące poniżej 90% t. j. mniejszą siłę kiełkowania aniżeli podane normy wskazują, nie może być już uważane za siewne nasienie pierwszej jakości. Im dłużej leży w przechowaniu ziarno zbóż, tem więcej traci ono na zdolności kiełkowania. Ziarno pszenicy i owsa do 3 lat zatrzymuje normalną siłę kiełkowania, żyto zaś do 2 lat, o ile przechowywane jest w suchem, przewiewnem miejscu i co pewien czas jest szuflowane. Najlepiej używać ziarna zbóż na siew z przeszłorocznego zbioru, o ile ono pod każdym względem odpowiednie będzie co do swej wartości użytkowej.

Z powyższego krótkiego opisu wynika, że umiejętne i dokładne przygotowanie ziarna zbóż do siewu na odpowiednich maszynach jakoteż fachowa ocena wszelkich własności siewnego ziarna zbóż i jego wartości użytkowej, są wielkiej wagi, jeżeli gospodarz rolny pragnie osiągnąć możliwie wysokie plony.

Gdyby nasi praktycy rolni więcej zwracali uwagi oraz więcej okazywali zrozumienia dla doniosłości należytego przystosowania i oceny własności ziarna zbóż na siew przeznaczonego, z pewnością powiększałyby się plony uprawianych zbóż w gospodarstwach wiejskich. Rzecz naturalna, że praktyczni gospodarze rolnicy nie mogą zajmować się ściśle fachowo wnikową oceną własności ziarna zbóż, mogą tylko praktycznemi sposobami dokonać ogólnikowej oceny co do wartości użytkowej siewnego ziarna, ale powinni korzystać zawsze z oceny i udzielonej im fachowej pomocy przez rolnicze stacje doświadczalne. Również wspomnieć jeszcze wypada, że o ile drobni gospodarze rolni nie mają funduszów na zakupno wszystkich najpotrzebniejszych a dobrych maszyn do omłotu i racjonalnego odczyszczania ziarna zbóż na siew, powinni zawiązywać t. zw. spółki maszynowe między sobą, bo wówczas maszyny te dla każdego gospodarza członka spółki taniej wypadną, a korzyści z maszyn odniosą wszyscy wspólnicy, gdyż będą mieli umiejętnie przygotowane i odczyszczone ziarno zbóż do siewu.

K. L.



Zaklinacze wężów.

W krajach podzwrotnikowych, w których żyje bardzo wiele gatunków wężów jadowitych, istnieją ludzie, którzy umieją poskramiać je. Na publicznych placach w Indjach i w Egipcie widuje się zaklinaczy wężów, którzy popisują się swą umiejętnością.

Zaklinacz stawia na ziemi zamknięty koszyk, podnosi przylegające wieczko, a sam siada na ziemi i na instrumencie, przypominającym naszą fujarkę, zaczyna grać jakąś monotonną melodję. Wąż podnosi się z wolna i staje, sycząc, w groźnej bojowej postawie. Poskromiciel nie przerywa muzyki i nie spuszcza wzroku ze źrenic węża.

Po paru minutach wąż nieruchomieje i pogrąża się w rodzaj katalepsji. Wówczas zaklinacz wyciąga dłoń, gładzi jego głowę, owija go sobie wokół ciała, nie przerywając jednak ani na chwilę zawodzącej, hipnotyzującej melodji.

Jest to wspaniałe i groźne widowisko. Potworne gady, które są postrachem dżungli i sieją niechybną śmierć, stają się zabawką w rękach człowieka. Nieprzerywając muzyki, zaklinacz podstawia płaski koszyk i za chwilę wąż zwija się w swem dawnem legowisku. Wówczas jego władca szybko zamyka wieczko, z chwilą bowiem, gdy cichnie muzyka, mija czar i wąż gotów jest rzucić się na swego pogromcę.

*

Zegarek, który idzie 5.000 godzin, a zawsze dobrze.

W Niemczech pojawiły się niedawno zegarki, **których wcale nie trzeba nakręcać**, bo mechanizm jest poruszany nie przy pomocy sprężyny, ale dzięki falom elektromagnetycznym. Wskazówka posuwa się co pół sekundy naprzód, a ponieważ nie ma ustawicznego ciśnienia sprężyny na kółeczka, cała maszynerja niemal nie zużywa się.

Zwykła baterja od kieszonkowej latarki może wystarczyć conajmniej na jeden rok. Taka bateryjka, która wystarcza dla latarki zaledwie na 7—8 godzin, **posuwa mechanizm zegarka w ciągu 5000 godzin.** Dla poruszenia maszynerji zegarka wystarczy już 1/50.000 część ampera, tak, że zegarek idzie dobrze nawet wówczas, gdy baterja już zupełnie jest wyczerpana.

Szeroki ogół ma możność zapoznania się po raz pierwszy z tym zegarkiem na obecnych targach w Lipsku.

*

FEKULA.

Jeszcze niedawno temu budziły t. zw. „grape fruity" sensację w Europie, jako owoc zupełnie nieznany. Dzisiaj przyzwyczailiśmy się do nich, tak, jak swego czasu oswoili się nasi przodkowie z oryginalnym ziołem herbacianem, czy też z kawą. Każdy więc wiek posiada nowe w dziedzinie gastronomji sensacje, która później ustępuje miejsca nowym rywalom.

Tak było swego czasu z fekułą. Zanim jednak coś o niej powiemy, przypomnijmy sobie kilka szczegółów o kraju, w którym wszelkiego rodzaju owoce stały na niezwykle wysokim poziomie rozwoju, mianowicie o Chinach. W Chinach istniały już na 2700 lat przed Chr. przepisy, ustalające sposób i porę uprawy jarzyn i roślin spożywanych przez Chińczyków. W pewne ustalone dni zasiewał cesarz najważniejszą roślinę krajową, t. j. ryż, pomniejsi zaś książęta czynili to samo ze zbożem i innemi roślinami. W tych czasach znano bowiem w Chinach nietylko ryż, pszenicę, proso, ale też, w zakresie owoców, śliwy, brzoskwinie, kasztan szlachetny, morele. Również w kuchni chińskiej używano szlachetny lotos jako jarzynę. Każda wyprawa wojenna przyczyniała się do wzbogacenia repertuaru kuchni chińskiej i tak np. przywiózł cesarz Wu-Ti szafran i groch z ziem leżących na zachód od Chin. W innych starożytnych krajach, np. w Egipcie uprawiano szczególnie cebulę, w jaskiniach karpackich z okresu kamiennego znaleziono również pszenicę, jęczmień, bób, groch i soczewicę. Ciekawe również odkrycia poczyniono w miejscach dawnych osad nawodnych: w pokładach torfu znaleziono nasiona malin, pestki wisien i t. d. Jak z tego krótkiego przeglądu widać, znała ludzkość już bardzo dawno niezliczone rodzaje jarzyn i owoców, które powoli zyskiwały coraz to większe tereny uprawy.

Ale wróćmy do Fekuli. Otóż ojcowizną Fekuli jest Japonja. Stare podanie japońskie mówi, że nad brzegami jednej rzeki rosła wspaniała czereśnia, której owoce tak przypadły do smaku pewnej bogini, która zeszła na ziemię, a która miała na imię Fekuła — że nie przestała ich jeść, dopóki nie urodziła po ich spożyciu syna. Wtedy Fekula wróciła do nieba, a syn jej pozostał na ziemi i stał się władcą Japonji, odznaczającym się mądrością i dobrocią. Odtąd Japończycy poczęli czcić Fekulę — pod imieniem bogini Pussa. Jak twierdzą Japończycy, jest owoc Fekuli niezwykle smaczny i przewyższa w tym względzie wszystkie inne. Trudno się zresztą spierać o wyższość tego owocu nad innemi, gdyż jak wiadomo „de gustibus non est disputandum".

Sprzedaż

MASZYNY do szycia **Rowery** hulajnogi, **Aparaty** radjowe, warsztat napraw radjowych **Radio-Technika L. Daniszewska i Rudolf Bryhel** Kraków, Plac Marjacki Nr. 9. Tel. 232-31. 30090

ZAKOPANE willę stylową, umeblowaną, ogród sprzedam — zamienię. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30720". 30720

ELEKTRYCZNE kuchenki, żelazka różnej wielkości — ceny niskie. „Światłomotor" św. Jana 18. 30740

JADALNIĘ nowoczesną okazyjnie sprzedam. Wiadomość „Salon Antyków" — Rynek 24. 30768

FUTERKO jasne trzyćwierciowe damskie 350 zł, — męskie czarne 500 zł — sprzedam. Szlak 43/7. 30784

KIT szklarski jakość przedwojenna — tanio do nabycia. Kraków — Siemiradzkiego 21/3. 29252

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 30418

BOJLERY, ZBIORNIKI żelazne, pocynkowane, kotły, — skrzynie na popiół, konstrukcje żelazne, wykonuje: Zakład Wyrobów Żelaznych, S. Kaszycki i Syn, Czarnowiejska 6. 30606

PATEFON WALIZOWY z płytami sprzedam: Mikołajska 6, I. piętro (4). 30772

DESKI gruszkowe 2 m. kub. suche, — sprzeda stolarnia Kraków, Kościuszki 36. 30564

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 30590

UBRANIE czarne, suknię sprzedam: Floriańska 32, m. 22 30679

Różne

AKSMAN, Kraków, Jagiellońska 7, przepisywanie wszelkich prac **POLSKO - NIEMIECKICH,** kursy maszynopisma, — naprawa maszyn biurowych. 30833

PRZEPISUJĘ na maszynie podania, prośby: Podgórze, Łagiewnicka 20, m. 4. 30811

UNIEWAŻNIAM skradzione: legitymację emerytalną, legitymację Związku Artystów Plastyków w Krakowie na nazwisko Antoni Procajłowicz 30891

OBIADY 1.80 zł., śniadania, kolacje. — Kawiarnia, Marka 27. 30381

BUDULEC POLSKI, Prądnicka 18, — telefon 182-72 — sprzeda cement, wapno, gips, rury kamionkowe, flizy i drzewo opałowe. 30391

TECZKA bronzowa z aktami, zgubiona w poniedziałek — proszę o zwrot aktów: Kraków XXII, Czackiego 16, m. 8. 30392

PRZEJMĘ pianino. Grodzka 23, dozorczyni. 30821

JASNOWIDZ — PSYCHOGRAFOLOG Wemouth wyjaśnia wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc, podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 30967

BIELIZNĘ MĘSKĄ wykonuje pierwszorzędnie Grochowski, Felicjanek 7. 30624

PRZEJMĘ tylko czystą sypialnię, tapczany, pianino inne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 30743". 30743

INŻYNIER (Niemiec) załatwia szybko, pomyślnie i celowo wszelkie sprawy techniczno - handlowe i osobiste: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 30501

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sanok, — Sikora Kazimierz 30808

JASNOWIDZ wyświetla rozmaite sprawy: — Kraków, Długa 14, m. 1. 30591

Generalne Przedstawicielstwo Gnaszyńskiej Manufaktury, Fabryki Tapet i Papierów Kolorowych S. A.

ODDA PRZEDSTAWICIELSTWO na dystrykt Lubelski ustosunkowanemu handlowcowi lub kupcowi w tej branży Oferty do dnia 3. IX. 1940 r.: Częstochowa, II Aleja Nr. 20. 2464k

Tanie KNOTY

z surowca niemieckiego do lamp naftowych wszelkich rozmiarów, każdą ilość dostarcza Zarząd komisaryczny

F-my E. WACHS i S-ka

Kraków, Lwawska 2.

Żądać prospektów! 30718

Zdrój siarczany Swoszowice

koło Krakowa, kolej, poczta, telefon na miejscu, telefon Kraków 187-60. Kąpiele codziennie od 7—19. Restauracja zdrojowa. Pokoje zł. 5.— Pełne utrzymanie, obsługa łącznie z kąpielami od zł. 12.—. 2246k

Zarząd Komisaryczny.

Materiały budowlane I. STOFF

dostarcza natychmiast

Flizy ścienne

Posadzkę kamionkową

Urządzenia sanitarne

Rury kamionkowe

Dachówka „Everitas"

Cement-Wapno-Gips

Papa dachowa

Rury betonowe

Piece kaflowe

Trzcina sufitowa

Worki papierowe

Specjalne urządzenia sanitarne dla wojska. 2471k

Kraków, ul. Starowiślna 28. Tel. 107-99.

Z URZĘDÓW

SĄD GRODZKI W KRAKOWIE, dnia 26 lipca 1940 r. Sygn. I 1 No 916/40. Na wniosek Emilji Bochenek zarządza się postępowanie celem umorzenia dowodu zastawniczego Kom. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 40.922, 40.923, 40.924 z daty 10/X 1938 i Nr. 41291 z daty Kraków 12/X 1938 i wzywa się posiadaczy, aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie uzna Sąd po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymieniony dowód za umorzony. 30806

SĄD GRODZKI W KRAKOWIE, dnia 11 lipca 1940 Sygn. I 1 No 912/40. Na wniosek Chiela Friedmana w Proszowicach zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennych dowodów zastawniczych Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa, a to: Nr. 28722 z daty 20 czerwca 1939 i Nr. 28723, z daty 20 czerwiec 1939 i wzywa się posiadaczy powyższych dowodów, aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie uzna Sąd po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymienione dowody za umorzone. 30860

SĄD OKRĘGOWY W JAŚLE, dnia 28 sierpnia 1940. P. 1/38. Zagimęła książeczka Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Jasła Nr. 33398 na nazwisko Andrzeja Pawłowskiego. Ostrzega się przed nadużyciem. 2461k

RHB 33. **SĄD OKRĘGOWY W RZESZOWIE.** Firma Mars, wytwórnia kuchen polowych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Rzeszowie w likwidacji o wykreślenie z rejestru handlowego po ukończeniu likwidacji zarządzonej ts. uchwałą 28/1 1938. Wykreśla się niniejszą firmę z rejestru handlowego po ukończeniu likwidacji. Wpisano 24/8 1940. 2462k

Sygnatura VII. Km .2188/39. **OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.** Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie rewiru VII, Piotr Bill, mający kancelarję w Krakowie, ul. Starowiślna L. 15, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 września 1940, o godz. 10 w Krakowie przy ul. Kremerowskiej L. 10 i Grottgera L. 22 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, składających się z maszyny do pisania, maszyny do liczenia i przedmiotów urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 1.300 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. — Kraków, 16 sierpnia 1940. — Komornik: Piotr Bill. 30899

Co grają w kinach?

Kino „ŚWIT“
Kraków, ul. Straszewskiego 18
wyświetla od piątku, 30 sierpnia 1940 przepiękny film p. t.:
Przebrzmiała melodja
W rolach głównych:
Brigitte Horney i Willy Birgel.
Ponadto:
Dodatek Kulturalny i Najnowszy Tygodnik.
Początek programów o godz.: 3.30, 5.30 i 7.30. W niedzielę poranek o godz. 12-tej. W niedzielę w czasie seansów wstęp na salę wzbroniony. Żydom wstęp wzbroniony.

KINO „ADRIA“
KRAKÓW, ul. STAROWIŚLNA 21
wyświetla od piątku, 30 sierpnia 1940 wspaniały film z niezapomnianym
Zygfrydem z Nibelungów PAULEM RICHTEREM
oraz z uroczą
ANNĄ HARTMANN
p. t.:
Pieśń milionów
Nadprogram:
Aktualny Tygodnik dźwiękowy.
Początek programów o godz.: 3.30, 5.30 i 7.30. W niedzielę i święto poranek o godzinie 11-tej.

Kino „Atlantic“
KRAKÓW, ul. STRADOM 15
wyświetla od piątku, 30 sierpnia b. r. do czwartku dnia 5-go września b. r. jeden z najlepszych filmów polskiej produkcji p. t.:
Profesor Wilczur
W rolach głównych:
Junosza-Stępowski Węgrzyn Barszczewska Ćwiklińska
Nadprogram: Tygodnik.
Początek programów o godz.: 3.30, 5.30 i 7.30. W niedzielę poranek o godzinie 11-tej.

Wolne posady

LEKARKI-DENTYSTKI celem współpracy poszukuje — pierwszorzędny technik. Własny kompletny gabinet w Krakowie wyrobiona klientela. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 30731“. 30731

DZIEWCZYNA do pomocy w gospodarstwie domowem potrzebna zaraz: Starowiśl. na 8, m. 11. 30880

DUŻE przedsiębiorstwo transportowo-samochodowe przyjmuje do współpracy właścicieli samochodów ciężarowych. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30882“. 30882

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrem gotowaniem, potrzebna zaraz z domów katolickich. Kraków, Starowiślna 19, I p., m. 8, od 8—10 rano. 30850

POTRZEBNA zaraz dochodząca z gotowaniem Zgłoszenia: I. O. siedle Ofic. 9 — m. 1, między 2—4. 30973

PRZYJMĘ do pracowni cukierniczej **ZDOLNEGO** pomocnika od zaraz. Cukiernia Straszewskiego 24. 30975

INTELIGENTNEJ pani do czterdziestki z dobrą znajomością niemieckiego poszukuje się jako gospodyni domu. — Zgłoszenia z życiorysem: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30895“. 30895

POTRZEBNA podręczna i uczennica do krawieczyzny i trykotarstwa. Zgłoszenia: Wróblewskiego 3, m. 6. (Pędźichów). 30909

POTRZEBNA służąca z dobrem gotowaniem zaraz, ul. św. Anny 4, m. 14. 30917

PANIENKĘ do wykończania, plamkowania fotografij potrzeba zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 30921“ 30921

STOMATOLOGA poszukuje tech. dent. posiadający zakład na prowincji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 30980“ 30980

WYKSZTAŁCONA młoda osoba z dobrą znajomością języka niemieckiego i korespondencji handlowej, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 29957“. 29957

MŁODA, inteligentna, średnie wykształcenie z maszynopisem, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, — Nowy Sącz, „143“. 2465k

WIOLONCZELISTA, pierwszorzędny jazz-band, wolny. Zakopane, Schustengasse 86, pensjonat „Biała Róża“. 2466k

PANIENKA z dobrej rodziny, uczciwa, znająca pracę biurową, maszynopismo — szuka posady — chętnie do sklepu, dzieci, także na wyjazd. Zgłoszenia: Oddział Gońca Krakowskiego, Tarnów, „Nr. 327“. 2463k

MAŁŻEŃSTWO pracowite poszukuje stróżostwa, da odstępne. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30875“ 30875

UCZCIWA, pracowita panienka szuka jakiejkolwiek pracy, najchętniej hafciarstwo. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30883“. 30883

WYCHOWAWCZYNI- nauczycielka, — młoda, matura gimnazjalna, siedmioletnia praktyka, pierwszorzędne świadectwa, szuka pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30859“. 30859

PANIENKA inteligentna, dobrej prezencji, znająca buchalterję, maszynopismo, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 30834“. 30834

PANIENKA po maturze gimn. szuka posady nauczycielki - wychowawczyni. Niemieckie, początki fortepianu — ewent. początki francuskiego. — Zgłoszenia: Goniec Krak, Kraków, „Nr. 30801“ 30801

Posad poszukują

ABSOLWENTKA W. S. H., z praktyką bankową, była nauczycielka gimnazjum kupieckiego, — solidna i pracowita, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Zgłoszenia: Jarosław, Skład drzewa, Pruchnicka 3. 2459k

TECHNIK dentystyczny poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 30982“. 30982

MŁODY, mała matura, język niemiecki, polski, maszynopismo, zna buchalterję, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Goniec Krak.. Kraków, „Nr. 30874“ 30874

TECHNIK DENTYSTA poszukuje posady. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 30974“. 30974

Kupno

KUPUJĘ garderobę męską w każdym stanie. Starowiślna 80, sklep. 30925

FUTRO damskie, męskie, **MASZYNĘ** do szycia, **PIANINO** kupię: Szlak 43/7 29931

KUPIMY natychmiast kamienicę, dom — parcelę, majątek ziemski, gospodarstwo. Zgłoszenia: „Informator“, Kraków, Pijarska 19. 1971k

KUPUJE noszoną garderobę i bieliznę — płace dobrze: - Starowiślna 54/24 30284

GARDEROBĘ męską, deszczowce 38, kupuję. Starowiślna 21, m. 8. 30730

KUPIĘ patefon, kilim, dywan, płaszcz, ubranie, futro, maszynę — Szlak 43/7. 30783

SYPIALNIĘ, JADALNIĘ kupię. Kopernika 8/4. 30756

KUPIĘ tapczan. Wiadomość: Kowalska, Florjańska 31. 30898

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, damską i bieliznę: — Starowiślna 80 — sklep. 30179

PIANINO lub krótki fortepian kupię okazyjnie. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 30446“ 30446

POMPĘ elektryczną z motorem krytym, o wydajności około 1.5 m³ na godzinę, kupię. Zgłoszenia: ul. Łokietka 24. 30483

PATEFON walizowy z płytami kupię gotówkowo — łącz okazyjnie: Mikołajska 6, I piętro. (4). 30529

JADALNIĘ SYPIALNIĘ. GABINET kupię natychmiast. Rynek gł. 39, II p. m. 4. 30562

MOTOREK dwufazowy od 1/6—1/2 K. m., kupi Prymulowa, Arjańska 14, I p. 30820

SYPIALNIĘ, JADALNIĘ nowoczesną, bardzo solidną, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30822“. 30822

PIANINO lub fortepian kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30824“. 30824

SZAFĘ gdańska, inne meble gdańskie kupię. Opis, wymiary, ceny przysyłać: — Goniec Krak. Kraków, „Nr. 30830“. 30830

KUPUJĘ noszoną garderobę, płacę najwyższe ceny: Sklep narożny, Józefa 22. Na żądanie przychodzę do domu. 30264

KUPIĘ tapczan w dobrym stanie. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Krakowski, Kraków, „Nr. 30863“. 30863

KUPIĘ maszynę krawiecką, dziurkarkę, endlarkę i do krajania. — Malarz, Jagiellońska 11. 30857

KUPIĘ KREDENS kuchenny nowowoczesny. Zgłoszenia: Al. 29 Listopada 50, Kraków. 30831

MEBLE KUPUJEMY, PRZYJMUJEMY na skład do komisowej sprzedaży: Hala Meblowa, Wiślna 4. 30970

Sprzedaż

ROWERY sprzedaż: skład ulica **Dominikańska 3,** m. 7, I. p. **Kraków.** 30560

JEŻELI sprzedajesz dywany perskie, to tylko za pośrednictwem fachowców z Krakowskiego Doroteum Karmelicka 27. 30920

HEBLARKA do metali (Scheping), skok 200 mm, komplet, mało używana, zaraz do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30887“. 30887

FUTRO damskie, prawie nowe, sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30865“ 30865

PŁÓTNO prześcieradłowe sprzedam. Wiadomość: Szlak 28 m. 5. 30855

CIĘŻARÓWKĘ 2-tonnową w bardzo dobrym stanie, na chodzie, sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30866“.

KASA ogniotrwała, serwantka, obrazy, serwis na 6 osób, kawowy japoński na 12 osób, makata okazyjnie do sprzedania: — Krupnicza 22/8. 30868

MASZYNĘ krawiecką do pikowania klap z motorkiem elektrycznym, sprzedam: Koletek 19, m. 10. 30849

SPRZEDAM materjał bielski czarny, pokrycie futra lub ubranie kamgarn, bronz w paski na ubranie: Szlak 13/22. 30851

MASZYNĘ do pisania sprzedam: Starowiślna 1, mieszkanie 2. 30856

BULDOCZKĘ dwuletnią, rasową, sprzeda Bar „Kometa“, Jarosław, Rynek 12. 30870

SINGERA maszynę nową sprzedam okazyjnie: Krupnicza 14/7. 30838

MASZYNĘ do szycia okazyjnie sprzedam: — Łazarza Boczna 6/9, 13—15. 30839

ZUPEŁNA wysprzedaż chodników: Tkalnia, Kraków, Józefa 2 30637

MASZYNĘ do pisania w bardzo dobrym stanie, — okazyjnie sprzeda w godzinach popołudniowych: Kingi 1a, III p., m. 11. 30794

KIERAT dwukonny, wagę na 300 kg, kraty okienne, szyny kolejowe, drut kolczasty sprzedam: Kraków, Kazimierza Wielkiego 128, skład. 30802

SPRZEDAM główkę Singera damską. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 30804“. 30804

TAPCZAN, bibljotekę, szafę, biurko, 4 krzesła stylowe skórzane, drelich, płaszcz dla chłopca 14-letniego — sprzedam: ulica Dominikańska 1, m. 1 — nie płacić! 30809

JADALNIA, biurko i kasa ogniotrwała okazyjnie do sprzedania od 3—5 — Podgórze, Warneńczyka 3, II. p. ganek na lewo. 30985

CYKL OBRAZÓW (sześć akwarel) Jana Rembowskiego „Legenda o Janosiku“, — oraz Macfalla „Historja malarstwa“ sprzedam. Urzędnicza 10, m. 8, godz. 17—19. 30912

SIENNIKI, WORKI, NICI lniane i liny dostarcza każdej ilości Jaśkiewicz Kielce, Sienkiewicza 19. Skład fabryczny Stradom. 30896

OKAZJA wyjątkowa!!! Ośrodek 50-morgowy, najlepsza ziemia (Mogiła), zbiory, inwentarz, sad, łąka, gotówką 135.000. Wyłączna sprzedaż: „Transakcja“ Kraków — Szewska 7, m. 7. 30936

FORTEPIAN krótki krzyżowy, doskonały, jadalnia nienowoczesna, duże lustro, witryna, żakiet futrzany, garderoba męska, damska, kuchnia do sprzedania: Zyblikiewicza 9/8. 30861

RETINĘ małoobrazkową, dalmierz, buty z cholewami nr. 42/43 pierwszorzędne — sprzedam. Kraków - Podgórze, Spiska 11, m. 4, między 3—5 30862

KASĘ pancerną małą sprzedam: Dunajewskiego 6, mieszkanie 25, godzina 2—3. 30893

MASZYNA Singera w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Rakowicka Nr. 17, II piętro, m. 20. 30871

FOTEL bujak prawie nowy, do sprzedania: Basztowa 3, m. 6. 2459k

MOTORY, DYNAMA, SPAWARKI elektryczne, motorki do maszyn do podnoszenia oczek sprzedaje, naprawia Volta, Kraków, Podgórze Krakusa 7. 30279

MASZYNY pisania, liczenia, najtaniej sprzedaje Skład Maszyn Biurowych: Kraków, Podwale 7. 30431

DO sprzedania 5 do 15 morgów gruntu w pobliżu Krakowa. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30521“. 30521

MASZYNA do szycia Singera oraz do pisania Remington Kraków, Basztowa 16, sklep. 30559

WILLA nowa, komfortowa, solidna, dwurodzinna, ogród, cena 50.000 zł. — (Osiedle). — Kulczyk Karol, Kraków, Stara Olsza, Wolności 54, — telefon 133-03. 30708

WYTWÓRNIA chemiczna dobrze zaprowadzona, do sprzedania. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30810“ 30810

MASZYNĘ „Singera“ męską sprzedam: Prądnik Czerwony, Piłsudskiego 14, stolarz. 30812

JADALNIĘ piękną, prawie nową sprzedam za 260 zł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30823“. 30823

JADALNIĘ stylową, orzech, sprzedam: Botaniczna 6/15. 30829

FORTEPIAN angielski, znakomity, fotograficzny aparat reporterski, maszynę pisarską, zegarek „Schafhausen“, obraz „Turka“: Karmelicka 17/9. 30509

PIANINO BLUTHNER, okazja! — sprzeda Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4. 2407k

FORTEPIANY, PIANINA „SOMMERFELDA“ w wielkim wyborze tylko w fabrycznym składzie firmy **W. BOLOŃSKI.** — Kraków, Grodzka 40. — Tel. 114-65. 2419k

APARAT FOTOGRAFICZNY MAŁOOBRAZKOWY najnowocześniejszy samowyzwalacz — odległościomierz Sonnar:2 okazyjnie sprzedam. — Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 30972

PARCELE budowlane, uzbrojone, tramwaj. 17.000. — Ćwierćmorgowa 8.000.—, trzystusążniowa 7.000.— sprzeda „Lokata“ Kraków — Łobzowska 4. 30923

TAPCZANY fotele wypoczynkowe, krzesła wyściełane, wykonuje, sprzedaje: Wesołowski, Marka 16. 30947

SKLEP Komisowy, Rynek 12 — sprzedajemy: futra, kilimy, dywany, kryształy, zegarki, 10 dymionów w koszach. **OKAZJE KUPUJEMY;** — płacimy gotówką. 30948

NADZWYCZAJNA OKAZJA! Kamienica pełnokomfortowa, jednopiętrowa, lokale handlowe, za 127.500, gotówką 112.000 — (szybka decyzja) Kraków, Zamenhofa 8. 30957

MASZYNY do szycia tanio sprzedamy. — „KOMIS“, Plac Dominikański 4. 30964

MASZYNA pisząca, płaszcz męski, damski. Sławkowska 19/3 30913

SYPIALNIA nowoczesna, masywna okazyjnie do sprzedania. Kazimierza Wielkiego 68, I. p. 6 30911

SMOKING, FORTEPIAN wiedeński, krótki, okazyjnie sprzedam. Siemiradzkiego 17, m. 1. 30894

PŁASZCZE damskie, maszyny do szycia. — Sprzeda Biuro „Centrala“ Florjańska 24/5. 30946

WÓZEK dziecinny „Konkom“ głęboki do bry stan, sprzedam. Rakowicka 19, m. 18. 30940

PARCELĘ za Salwatorem 850 sążni sprzedam bez pośrednictwa. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 30939“ 30939

ROWERY nowe 420 zł w firmie „ŻAR“ — Sławkowska 11, podwórze. 30965

MATERJAŁY BUDOWLANE flizy, posadzki, kafle, rury kamionkowe, betonowe, gips, — trzcinę, papę itp oraz worki papierowe poleca: Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych Stan. **RZEGOCIŃSKI,** Kraków, Szpitalna 36. 30966

HALA MEBLOWA KOMISOWA. Wiślna 4. parter poleca wszelkie używane meble!! 30969

MŁYNKI UNIWERSALNE udoskonalone, niezbędne dla każdego gospodarstwa domowego, rolnego i handlu — poleca hurtownie i detalicznie Halski. Kraków. Sukiennice. 28778

ZAWIADAMIAMY, że kontrakty kupna, sprzedaży nieruchomości są zatwierdzane przez władze!! — Każdy chrześcijanin może kupić, sprzedać bez ograniczeń. „**INFORMATOR**“ — biuro kupna, — sprzedaży nieruchomości, Kraków, Pijarska 19, Telef. 116-45. Posiadamy wiele okazyj! Informacje bezpłatnie! 2473k

Matrymonjalne

ODPISUJĘ młyn wodny córce, o dużej sile i poszukuję kawalera, fachowca, młynarza w celu matrymonialnym z gotówką 50.000 dla powiększenia młyna. Zgłaszać się do młyna w Kacicach, przy samej stacji kolejowej Słomniki. 2470k

WDOWA po wyższym urzędniku, emerytka, pozna w celu matrymonjalnym odpowiedniego po sześćdziesiątce. Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 30900“. 30900

DWUDZIESTOSIEDMIOLETNI wyższe studja — pozna matrymonjalnie panią inteligentną. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 30854“. 30854

CHCĘ poznać pana inteligentnego, miłego, przystojnego. Cel matrymonialny. Łask. zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 30916“. 30916

Lokale

POSZUKUJĘ 3—4-POKOJOWEGO MIESZKANIA komfortowego od zaraz lub później. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków. — „Nr. 2453k“. 2453k

DWÓCH, trzech pokoi z komfortem poszukuje kulturalna rodzina. Aleczyc, Zwierzyniecka 2. 30712

MIESZKANIA zgłaszajcie!!! — „FIDUCIA“ Florjańska 15. 30979

WYNAJMĘ pokój umeblowany int. katolikom, ewent. z użyciem kuchni. Grodzka 71/26 od 2—4. 30902

POKÓJ z osobnem wejściem bez kuchni wolny. Chłopickiego 16, parter. 30914

POKÓJ Panu sytuowanemu, tylko z utrzymaniem: — Smoleńsk 19/6. 30869

POKÓJ umeblowany do wynajęcia wypłacalnemu urzędnikowi: Limanowskiego 19/5. 30842

DO wynajęcia zaraz w śródmieściu: 4 ubikacje, 2 duże piwnice na lokal handlowy lub przemysłowy. — Wiadomość: Starowiślna 14/28, od 3—4. 30848

POKÓJ umeblowany, łazienka, do wynajęcia. Piłsudskiego 18/5. 30908

POKÓJ umeblowany dla Pana pracującego. Arjańska 13, II. p. 13. 30907

NOCLEGI Gołębia 6, II p. 30906

POKÓJ z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Św. Anny 3, m. 4. 30937

DO wynajęcia 2 pokoje z łazienką i myżą kuchenną na Osiedlu Oficersk. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 30910“. 30910

DWA pokoje w śródmieściu do wynajęcia. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 30978“ 30978

DOM w Łagiewnikach (2 mieszkania 1 pokój z kuchnią) z ogrodem. wynajmę. Wiadomość: Kraków. Friedleina 13, m. 8. 30722

NOCLEGI śródmieście: — Asnyka 5, drugie piętro. Kowalska 30265

NOCLEGI Starowiślna 12/16, II p., oficyna. 30622

MIESZKANIA, POKOJE Karmelicka 17 — zgłaszajcie bezpłatnie: Ropski, Szachowski. 30300

NOCLEGOWY, niekrępujący pokój — śródmieście: Krupnicza 14/5. 30341

NOCLEGI czyste: Wielopole 5/5. 30436

NOCLEGI czyste, łazienka: Wenecja 5/1. 30884

PRZYJMĘ na mieszkanie pannę lub małżeństwo zaraz: — Król. Jadwigi 51 drzwi Nr. 2. 30885

SOLIDNY, na stanowisku, Polak, poszukuje od zaraz niekrępującego, dużego, czystego, komfortowo umeblowanego pokoju w spokojnym polskim domu, niewyżej I piętro — dzielnica Basztowa — Piłsudskiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30886“. 30886

KTO odda dwom starcom małe mieszkanie z meblami? Zgłoszenia: Łokietka Nr. 4. m. 4. 30858

BIUROWY lokal, 2 lub 3 pokoje, w pobliżu śródmieścia, poszukiwane od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków. „Nr. 30799“. 30799

DWA pokoje na biuro przy ul. Szewskiej, do wynajęcia. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30840“. 30840

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 30898

Nauka i wychowanie

KONCESJONOWANE Kursy kroju i szycia. Gwarancja wyuczenia. — Nauka od 4 września. Wpisy codziennie od 10 do 6, Kraków, ulica Grodzka 63, II p. 30841

SZKOŁA HANDLOWA W JAROSŁAWIU Wpisy wakacyjne. Żądajcie prospektów.. 1964k

LEKCJE fortepianu najnowszą metodą. Krupnicza 14/5. 30340

MARCZEWSKIEGO akademicki kurs niemiecko - polskiej stenografji (języka), maszynopisma. Rynek 9. 30789

NIEMIECKIEGO języka lekcje pod kierunkiem pedagoga, wszelkie tłumaczenia, przepisywania: Kraków, Dunajewskiego 7/10. 30825

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO udziela pedagog metodą oxfordzką: Długa 5, m. 6 30273

SZKOŁA krawiecka Sióstr Kanoniczek w Radziwiłłówce, poczta Pacanów, Województwo Kieleckie, przyjmuje uczennice po ukończeniu lat trzynastu. Wpisy do 15 września. Znaczek na odpowiedź. 2467k

„STRÓJ“ Koncesjonowana Uczelnia kroju, szycia i modelowania w Krakowie, ul. Komarskiego 32 (koło Parku Krakowskiego) rozpoczyna nowe kursy 3 września. Informacji udziela się od godz. 10 do 13. 30938

WYUCZE szybko początków niemieckiego, buchalterji kupieckiej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30803“. 30803

NIEMIECKIEGO wyuczę każdego w trzech miesiącach gwarantowanie, 1 zł godzina, pojedynczo, zbiorowo. — Ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 30963

Różne

PLUSKWY, mole tępimy pod gwarancją gazem „B-F“, nieuszkadzającym: mebli, tkanin, lakieru, farb, metali. Wykonanie szybkie, ceny umiarkowane. **„GAZOCHEMIA“** Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-15. 2472k

BEZPŁATNIE! Zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji twarz złodzieja, przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz przepowiednie genjalnego medjum Marji Rogowskiej, Kraków Wójtowska 7, m. 5, przecznica Mazowieckiej. Uwaga! Na korespondencję nie odpowiada się! Przyjęcia tylko osobiste! 30919

DENTYŚCI! Odlewnia metalem „PLATIRIDIA“ **CZYNNA.** Kornik. — Kraków, Florjańska 29. Wykonanie 24 godz., sztuka 8 zł. 30924

OBIADY domowe, pierwszorzędne, tylko na maśle. Na życzenie djety, drób. Ewentualnie całodzienne utrzymanie. Grodzka 2, róg Rynku. 30918

SZKŁO wodne do konserwacji jaj — litr 3 zł.: Drogerja Komorowskiego, Długa 42. 2405k

KONCESJONOWANE BIURO. Pisanie, tłumaczenie wszelkich podań, pism. Porady prawne. — **INTERWENCJE** u Władz Niemieckich. Sprawy podatkowe, sądowe: Basztowa 10/2, — telefon 159-35. 30239

POSIADAM SKLEP urządzony w najruchliwszym — punkcie Tarnowa Poszukuję przedstawicielstwa lub innych propozycji. Zgłoszenia: Władysław Kornaus, Tarnów — Krasińskiego 5, m. 6. 30555

KAWĘ ziarnistą w drobnych ilościach, od 1—10 kg — przyjmuję do palenia, Stanisław Wachel, Sklep kolonjalny, Długa 53. 30922

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty na nazwisko Heleny Panajew, Kraków, Dekerta 14 b. 30897

BUFET, restaurację kupię, wydzierżawię Zgłoszenia: Goniec Krak., Krakowski. Kraków, „Nr. 30867“. 30867

ZGINĄŁ przed 10 dniami **PIES SETTER** barwy czerwonej, wabił się „Sisi“. Znalazcę prosi się odprowadzić psa za dobrem wynagrodzeniem na ulicę Czarnowiejską Nr. 72. 30926

PODANIA niemieckie, tłumaczenia załatwia biuro adwokackie. Starowiślna 21, m. 8. 30729

Najszybciej znajdziesz posadę, ogłaszając się w GOŃCU KRAKOWSKIM.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.